



Puchar Davisa dla tenisistów Szwecji

W hali sztokholmskiej odbył się 64 finał Pucharu, a po raz pierwszy od 1933 r. zmierzyli się w nim drużyny europejskie Szwecji i CSRS. W niedzielę decydujący o sukcesie Szwedów punkt zdobył 19-letni Björn Borg, który pewnie pokonał w trzech setach byłego mistrza Wimbledonu 29-letniego Jana Kodesa 6:4, 6:2, 6:2. Szwecja objęła po tym meczu prowadzenie 3:1.

Spotkanie stało pod znakiem niewielkiej, ale wyraźnej przewagi młodego reprezentanta gospodarzy. Aż 6-krotnie Borg pokonał przełamując mocne serwisy Czechosłowaka, podczas gdy rywalew sztuka ta udało się tylko w jednym przypadku. Kodes, słynny jako specjalista w obronie spotkań, które wydają się nieuchronnie prowadzić do zwycięstwa rywali i tym razem wspaniale walczył do ostatniej piłki. Borg wygrał dopiero przy piątej piłce meczowej. Kto wie, czy o rezultacie całego spotkania i o przebiegu gry nie zadecydował już pierwszy gem tego meczu. Serwowali go Kodes. Młody przezwyciężył zaryzykował kilka wspaniałych returnów i nie rozgrywanych jeszcze Czechosłowak stracił niespodziewanie gema, który — jak się okazało — przesądził również o losach pierwszego seta.

„Jestem szczęśliwy jak nigdy. Spełniło się moje marzenie. Odniosłem swe największe zwycięstwo w sztokholmskiej, do którego dotychczas nie miałem szczęścia” — powiedział po grze Björn Borg.

Dokończenie na str. 6

Wyróżnienie FIFA dla M. Kustonia

Poznańskiego sędziego piłkarskiego Mariana Kustonia spotkało najwyższe wyróżnienie, jakie może otrzymać arbitrowi prowadzący pojedynki w piłce nożnej. W tych dniach otrzymał on odznakę FIFA (Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej) za przeprowadzenie dwóch międzynarodowych meczów. Pierwszy z nich prowadził w br. w Moskwie między ZSRR a Norwegia. Był to pojedynek reprezentacji olimpijskich. Drugie spotkanie — towarzyskie prowadził także w br. w Bukareszcie, przeciwnikami były Rumunia i Turcja. M. Kustoni otrzymał znak i plakietkę z napisem angielskim „Referee — FIFA” (referee czyli sędzia) i od tamtej pory meczami prowadzić z tymi oznakami wyróżnienia na sztokholmskim turnieju. Poznański arbitrowi w ostatnich 6 latach prowadził sporo ważnych spotkań krajowych i międzynarodowych. Gratulujemy wyróżnienia. 28 lutego 1976 r. M. Kustoni poprowadził ostatnie spotkanie eliminacji piłkarskich Mistrzostw Europy 1976 RFN — Malt w Dortmundzie. (ad)

Warta — siódma

Florencistki AZS Warszawa mistrzyniami Polski

Drużynowym mistrzem Polski w florencie kobiet został AZS I Warszawa. W meczu decydującym o mistrzowskim tytule, AZS I Warszawa pokonał GKS i Katowice 1:0.

A o dalsza kolejność: 3. Piast Gliwice, 4. Legia Warszawa, 5. Górnik Łaziska, 6. Kolejarz Wrocław, 7. Warta Poznań, 8. Baidon Katowice.

W drugim dniu drużynowych mistrzostw Polski w szermierce, rozgrywanych w Warszawie, zakończył zmagania florencistki. Mistrzem Polski na 1975 rok został AZS I Warszawa walczący w składzie — Leszek Martewicz, Adam Lisewski, Marek Dąbrowski, Ziemowit Wojciechowski i Arkadiusz Godel. W mistrzostwo przypadło Legii I Warszawa, trzecie miejsce — kaniokiemu GKS, a czwarte drużynie stołecznej AZS. W decydującym o tytule meczu AZS I Warszawa pokonał Legię I Warszawa 9:4. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Wojciechowski i Lisewski po 3 oraz Dąbrowski — 2 i Martewicz — 1. Drużyna Kaczmarek odniosła dwa zwycięstwa, a Bogusław Zych i Aleksander Kondrat — po 1. Przemysław Jabłoński w finałowym meczu przegrał wszystkie walki. W meczu o brązowy medal GKS wygrał z AZS II 9:7. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 22 grudnia 1975

Nr 284 (9867)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Z udziałem E. Gierka i P. Jaroszewicza

Wojewódzkie narady aktywu partyjnego i gospodarczego

W czternastu województwach odbyły się 20 bm. narady aktywu partyjnego i gospodarczego, poświęcone omówieniu zadań wynikających z postanowień VII Zjazdu PZPR. Do 23 bm. narady takie odbędą się we wszystkich województwach. W naradzie aktywu partyjnego i gospodarczego w Sieradzu uczestniczył i sekretarz KC PZPR Edward Gierka. W naradzie w Gorzowie Wlkp. wziął udział premier Piotr Jaroszewicz. Również w pozostałych naradach uczestniczyli członkowie kierownictwa partii i rządu.

Centralnym problemem, w którym na wszystkich naradach, była sprawa utrzymania wysokiego tempa pracy i aktywności społeczno-zawodowej, które charakteryzowało zarówno minione 5-lecie jak też okres kampanii przedzjazdowej. Jest to bowiem — warunek pomyślnej realizacji zadań pierwszego roku urzędowania programu VII Zjazdu partii.

Podstawowym czynnikiem utrzymania klimatu wysokiej społecznej aktywności jest — jak wielokrotnie podkreślano — bardziej ofensywne działania, mające na celu doskonałe nie organizacji pracy, kooperacji międzyzakładowej, wzrostu dyscypliny technologicznej i dyscypliny pracy.

Należy uczynić wszystko — mówiono w toku narad, aby nie zmarnować ani jednego dnia i ani jednej godziny. W sytuacji coraz lepszego technicznego uzbrojenia przemysłu i coraz wyższych kwalifikacji załóg, wykorzystanie czasu pracy ludzi i maszyn staje się jedną z podstawowych dróg przyspieszenia naszego rozwoju.

Mimo znacznych osiągnięć ostatniego 5-lecia w dziedzinie

usprawniania procesów inwestycyjnych, przyspieszenia termów dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej przez nowo uruchamiane zakłady, mimo bezspornych postępów w zakresie oszczędniejszej gospodarki surowcami — we wszystkich tych dziedzinach istnieje jeszcze znaczne rezerwy.

Organizacje partyjne wspólnie z kierownictwem administracyjnym, muszą dokonać szereg głębszych analiz zużycia surowców, eliminując z produkcji te wyroby, które już dawno straciły cechy nowoczesności i nie znajdują popytu na rynku.

Ważnym kompleksem zagadnień podjętych w toku narad były sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Wykonanie przyjętych na najbliższe lata zadań uwarunkowane jest — jak podkreślano — maksymalnym wykorzystaniem rezerw produkcyjnych oraz istotnym unowocześnieniem metod produkcji i organizacji pracy w rolnictwie.

Kluczowym problemem dla dalszej intensyfikacji produkcji żywności powinno być pełne i racjonalne zagospodarowanie każdego kawałka ziemi. Obowiązywać musi hasło „Ziemia w rękach dobrego producenta”.

Do najważniejszych zadań rolnictwa zaliczono także zwiększenie produkcji zbóż i pasz gospodarskich, które decydująco będą o dalszym rozwoju hodowli. Stymulować należy szybki rozwój specjalizacji i kooperacji produkcyjnej oraz rozszerzanie zespołowych form działalności rolniczej.

Podkreślano znaczne osiągnięcia w rozwoju budownictwa

mieszkaninowego — uczestnicy narad zwracali uwagę iż w dalszym ciągu istnieją w tej dziedzinie ogromne potrzeby. Postulując przyspieszenie budowy fabryk domów uczestnicy dyskusji wskazywali na konieczność zwiększenia dyscypliny pracy w budownictwie, poprawy wyposażenia przedsiębiorstw budowlanych w dźwigi i inne urządzenia mechaniczne a także przyspieszenia procesów formowania takich przedsiębiorstw w nowo utworzonych województwach.

Wiele uwagi zwrócono na konieczność lepszego przygotowania inwestycji już na etapie projektowania. Pozwoli to uniknąć wielu kosztownych przeróbek i strat.

Doświadczenia mijającego 5-lecia potwierdziły — jak stwierdzono na naradach, iż jednym z ważniejszych czynników mających decydujący wpływ na społeczną aktywność ludzi pracy jest klimat i praca.

Dokończenie na str. 2

Zadania na rok 1976

Spotkanie przewodniczących ZW TPPR

Realizacja uchwały IX Krajowego Zjazdu TPPR z listopada 1974 roku była tematem narady przewodniczących zarządów wojewódzkich towarzystwa, która odbyła się 20 bm. w Warszawie, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, przewodniczącego ZG TPPR — Jana Sztyrlaka.

Na naradzie nakreślono m. in. zadania TPPR na najbliższy rok. Za najważniejsze z nich uznano wykorzystanie w pracy ideowo-wychowawczej bogatych treści VII Zjazdu partii dla dalszego pogłębiania przyjaźni i braterskiej współpracy między narodami Polski i ZSRR.

W naradzie uczestniczył ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Pilotowicz. (PAP)

Do końca roku — 10 dni

Przyspieszenie konińskich załóg

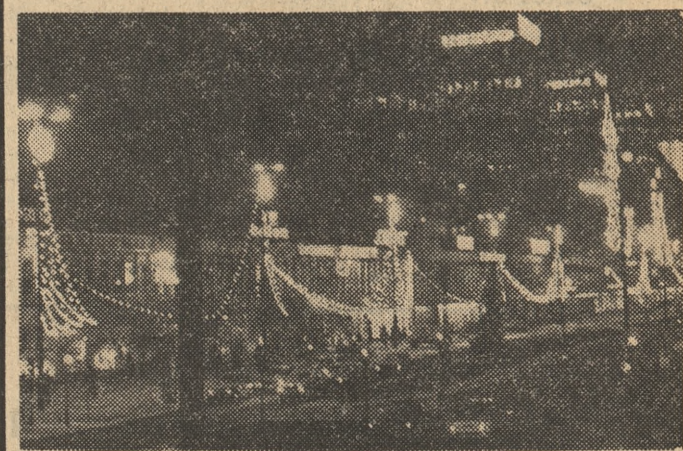
W pozostałych do końca roku bieżącej pięcioletniej kadencji Konińskie da krajowi dodatkową, ponadplanową produkcję. Zakłady, które wykonały już roczne zadania nie osłabiły tempa pracy. Codziennie napływają też meldunki o wykonaniu zadań rocznych z całego województwa.

Przedterminowe wykonanie zadań konińskich energetyków stało się możliwe m. in. dzięki rytmicznemu dostawom węgla brunatnego. Górniczy kończą wydobycie zaplanowanych na ten rok 13,1 mln ton węgla. Ostatnia z nich opuści ko palnię jeszcze przed świętami. Dzielne dostawy wynoszą 30 000 ton. Finiszują również pracownicy Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego. Planowana na ten rok wielkość produkcji i usług wartości 445 mln zł osiągnięta ma być 22 lub 23 bm. Do końca roku zakład opuszcza dodatkowe wyroby wartości 8 mln zł.

„Słupski „Mostostal”, który zaczął pracę w 1972 roku, 4 grudnia wykonał plan tego roku. Dzięki temu do końca miesiąca powstanie 40 600 ton ponadplanowych konstrukcji stalowych, wartości 490 mln zł.

W turkowskiej „Mirandzie” mimo trwania budowy nowoczesnej wykończalni, wartość

Wieczorem w Poznaniu



Pięknie prezentują się ozdobione kolorowymi dekoracjami i lampkami ulice Poznania. Na zdjęciu: fragment ul. Czerwonej Armii. Fot. — T. Fitzer

Plenarne obrady I Zjazdu KP Kuby

Wystąpienia delegatów i przedstawicieli bratnich partii

20 bm. I Zjazd KP Kuby wznowił obrady plenarne, w tym dniu na Zjeździe zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński. (Omówienie przemówienia Henryka Jabłońskiego zamieszczamy na str. 2).

Przewodniczący Komisji Mandatowej Zjazdu, Justini Barro, poinformował, że wśród 3.116 obecnych na Zjeździe delegatów (w tym 481 kobiet) 30 procent stanowią działacze polityczni, 35 procent robotnicy i przedstawiciele sektora usług, 19 procent wojskowi i funkcjonariusze MSW, 16 procent pracownicy administracji. 66 procent delegatów jest pochodzenia robotniczego, a 22 — chłopskiego, 44 procent należy do partii od dziesięciu lat.

Następnie zabierali głos przewodniczący delegacji: Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności; Partii Pracy Korei; Komunistycznej Partii Czechosłowacji; Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej i Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Przemawiali także przewodniczący delegacji Związku Komunistów Jugosławii, Rewolucyjnej Partii Narożu Laotańskiego, Zjednoczonego Frontu Narodowego Jemenu Demokratycznego, Komunistycznej Partii Chile, szefowie delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej i Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA).

Wystąpienia przedstawicieli bratnich partii przeplatały się z przemówieniami delegatów, którzy poruszali różne zagadnienia związane z przygotowaniem dokumentami I Zjazdu KKK.

Dyskusja plenarna na I Zjeździe KP Kuby zakończyła się. Dokończenie na str. 2

Zamach terrorystów w gmachu OPEC

Agencje zachodnie doniosły, że w niedzielę rano, wkrótce po wznowieniu w Wiedniu obrad 46 konferencji ministrów Organizacji Krajów Eksportujących ropę Naftową (OPEC) do gmachu tej organizacji w centrum miasta wdarła się pięciopiętrowa grupa terrorystów. Terrorysty opanowali gmach i zatrzymali w charakterze zakładników około 30 osób, w tym prawdopodobnie 10 ministrów krajów-członków OPEC.

Agencje donoszą też, że terrorysty użyli broni; według depesz AFP, trzy osoby poniosły śmierć.

Z dalszych depesz, napływających z Wiednia wynika, że grupa terrorystów nadal przetrzymuje około 70 zakładników w gmachu OPEC, w tym 10 ministrów krajów-członków tej organizacji.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrał się rząd austriacki. Minister spraw wewnętrznych w tym rządzie, Otto Roesch podał, iż algierski minister przemysłu, który był jednym z zakładników oraz pewien irański dyplomata w Wiedniu, działają jako pośrednicy w rokowaniach między terrorystami a policją. Kanclerz Austrii Bruno Kreisky oświadczył, że jego rząd będzie się kierował nadzwyczajną zasadą ratowania życia ludzkiego wszelkimi możliwymi sposobami.

Terrorysty, grożąc zamordowaniem zakładników, zażądali odczytania przez radio austriackie kilkunastoczęściowego, zredagowanego po francusku oświadczenia. Krytykuje ono „niektóre rządy arabskie za zdradziecką i ugodową politykę” oraz potępia „spisek zmierzający do zalegalizowania syjonistycznej obecności na ziemi palestyńskiej”. Pod oświadczeniem podpisał się nieznana dotąd organizacja pod nazwą „Ramię Rewolucji Arabskiej”. (PAP)

W niedzielę, 21 bm. w kilku miastach m. in. w Krakowie, Mińsku Mazowieckim, Olesnicy, Opolu, Szczecinie i Toruniu odbyły się uroczyste promocje na pierwszy stopień oficerski ubiegłorocznych absolwentów uczelni cywilnych, powołanych po ukończeniu studiów na roczne przeszkolenie do Szkół Oficerów Rezerwy. (PAP)

**„ROCNIAK TELEWIZYJNY”
Z POZNAŃSKIEGO
OŚRODKA**

Kilka ciekawych programów przygotował na najbliższe dni Ośrodek Telewizji Polskiej w Poznaniu. Dzisiaj w programie II (o godz. 18.45) zaprezentuje on audycję pt. „Rocznik telewizyjny”, będącą niejako wizytówką tegorocznej pracy Ośrodka. Pokazani będą m. in. ludzie, którzy występowali w różnych jego programach oraz fragmenty najciekawszych pozycji; telewizyjna będą też mieli możliwość przyjrzeć się z bliska pracy nad realizacją niektórych programów (bop)

**Trwają konsultacje
portugalskich sił politycznych**

W Lizbonie trwają konsultacje między prezydentem Portugalii da Costa Gomesem, premierem Pinheiro de Azevedo i delegacjami trzech głównych partii politycznych kraju — komunistyczną, socjalistyczną i ludowo-demokratyczną — poświęcone reorganizacji rządu.

Członek Komisji Politycznej KC PPK, Octavio Rodriguez Pato oświadczył, że delegacja partii komunistycznej uczestnicząca w konsultacjach — nie wysuwa w obecnych warunkach żadnych nowych żądań. PPK nie zmieniła swego stanowiska — komuniści opowiadają się za tym, by przestrzegać zasady rozdziału miejsc w szóstym gabinecie tymczasowym, uzgodnione już przy jego tworzeniu.

W sobotę w Lizbonie po posiedzeniu rządu opublikowano oświadczenie o sytuacji gospodarczej, zapowiadające rychłe wcielenie w życie kompleksowego planu poprawy sytuacji finansowej kraju. Plan ten przewiduje liczne, niekiedy rygorystyczne, posunięcia ośzczędnościowe, m. in. podwyższenie podatków, redukcje w zużyciu energii i wzrost cen niektórych artykułów.

**Telefony
DONOSZA**

● Nieostrożna jazda Marka W. była przyczyną tragicznego wypadku w Młodesku w gminie Kąkolice. Kierowany przezeń samochód marki „Fiat” uderzył w stojącą na poboczu drogi ciężarówkę, na skutek czego poniosła śmierć pasażerka, a dwoje ciężko rannych dzieci przewieziono do szpitala. Sam samochód został doszczętnie rozbity.

● W Aleksandrowie w woj. kornickim wjechał do rowu samochód, prowadzony przez Leszka K. Pasażerka samochodu odniosła obrażenia i została przewieziona do szpitala.

● U zbiegu ulic Winogrody i Paskieja w Poznaniu została potrącona przez samochód Elżbieta W. Finał: obrażenia i pobyt w szpitalu. (b)

„Koziołki”

W I LOSOWANIU:
15, 17, 20, 24, 27 (1)
W II LOSOWANIU:
17, 33, 36, 38, 45 (44)

Końcówki band.: 01581, 1581, i 581

„Toto-Lotek”

W I LOSOWANIU:
5, 6, 7, 16, 33, 35 (21)
W II LOSOWANIU:
13, 14, 24, 25, 43, 46

Końcówka banderoli: 531327

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, okresami opady na południowym wschodzie początkowo deszczu ze śniegiem, na pozostałym obszarze deszczu i mżawki. Temperatura maksymalna od 2 do 7 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Od 1 stycznia 1976 roku

**Więcej uprawnionych i wyższe świadczenia
z tytułu wypadków przy pracy**

1 stycznia 1976 roku wchodzi w życie ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ten doniosły akt prawny, uchwalony przez Sejm PRL pół roku temu, wprowadza korzystne zmiany w wysokości świadczeń oraz w uprawnieniach osób poszkodowanych przy pracy i ich rodzin.

Nowe rozwiązania przyjęto z myślą o poprawie sytuacji życiowej ludzi, którzy utracili zdrowie w związku z wykonywaną pracą. Jest to jeden z trwałych kierunków naszej polityki społecznej, równoległy do podstawowej w tej polityce tendencji, jaką jest stała poprawa warunków pracy i zapobieganie wypadkom.

Oto niektóre zmiany, jakie ustawa wprowadza w sytuacji najczęściej poszkodowanych —

ludzi, którzy w wyniku wypadku lub choroby zawodowej stali się inwalidami. Renty inwalidów II grupy wzrastają z 90 do 100 procent zarobku netto, tj. do wysokości renty inwalidów I grupy.

Wysokość renty III grupy po zmianie — 65 procent zarobku.

Ostatnio uregulowano sprawę minimum renty inwalidów: postanowiono, że podstawa jej wymiaru nie może być niższa niż półtorakrotne miesięczne wynagrodzenie minimalne w gospodarce społecznej, obowiązujące w dniu, w którym zdarzył się wypadek lub nastąpiło stwierdzenie inwalidzwa spowodowanego chorobą zawodową.

Renty rodzinne zostają podwyższone w wyniku zmiany podstawy ich wymiaru: będzie się je obliczać nie jak dotychczas od 90 procent zarobków pracownika, lecz od 100 procent. Dotychczasowe stawki procentowe rent rodzinnych po zmianie bez zmian.

Zatrudnienie inwalidów „po wypadkach” nie będzie powodowało zmniejszenia rent, niezależnie od wysokości zarobków. Dotyczy to również osób pobierających renty rodzinne. Innym korzystnym dla inwalidów rozwiązaniem jest możliwość zachowania połowy renty po przejściu na emeryturę.

Kolejne podwyższenie ustawą świadczenie — to jednorazowe odszkodowanie z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wzrasta ono z 400 do 500 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Świadczenie to przysługuje obecnie wszystkim poszkodowanym w wypadkach i w następstwie chorób zawodowych, nie tylko inwalidom.

Zwiększają się także odszkodowania dla rodzin po zmarłych pracownikach. Równocześnie ich wysokość ustawa zróż-

**Polsko-albańska
umowa handlowa**

20 bm. w wyniku przeprowadzonych rokowań podpisana została w Warszawie umowa o wymianie towarów i płatnościach w 1976 roku między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Ludowej Republiki Albanii.

W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej umowę podpisał wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Tadeusz Nestorowicz, w imieniu rządu Ludowej Republiki Albanii wiceminister handlu Marko Xega. (PAP)

Akademia w Hanoi

**W rocznicę
historycznych wydarzeń**

W bieżącym roku mija 31 lat od utworzenia wietnamskiej Armii Ludowej — 22 grudnia, 29 lat od rozpoczęcia walki z kolonializmem francuskim — 19 grudnia i 15 lat od utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego (NFWWP). Rocznie te w całym Wietnamie obchodzone są bardzo uroczysto.

Z okazji obchodów trzech wielkich rocznic w historii walki narodu wietnamskiego o wolność i niezależność, w sobotę 20 bm. odbyła się w Hanoi uroczysta akademicka z udziałem członków Biura Politycznego KC PPW, wiceprzewodniczącego Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego Hoang Van Hoana, wiceministra obrony narodowej, generała Van Tien Bunga i innych działaczy partyjnych i państwowych. (PAP)

**Dieciobójca skazany
na 25 lat pozbawienia wolności**

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił 20 bm. wyrok w procesie 21-letniego Zygmunta Olejki, który 29 maja tego roku we wsi Zielonki (gmina Środa) zgwałcił i zabił 11-letnią Marię P. Tego dnia oskarżony przedpółnocy spękał na łóżku w Środzie. Wróciwszy do Zielonki odwiedził kilku rolników, m. in. ojca Marii P. Około 16-tej, kiedy jechała ona rowerem, została na drodze wiejskiej zaatakowana przez oskarżonego. Przewód sądowy wykazał, że Z. Olejka działał w bezpośrednim zamiarze zwałenia dziecka, a nie pozbawienia go życia, co wskazuje na to, że podczas tłumienia krzyków ofiary.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że rozważając kwestię wymiaru kary nie uznał za celowe orzeczenie kary śmierci. Wpraw-

dzie charakter zbrodni popełnionej na bezbronnym dziecku jest ohydny, a sprawa działała po biłanemu, jednakże trudno nie dostrzec szeregu okoliczności łagodzących. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim fakt, że zły wpływ wywarły na oskarżonego środowiskowe zaniedbania wychowawcze. Ponadto Z. Olejka jest jednostką, którą cechują anomalie psychiczne i niedorozwój umysłowy. Fakt, że w miejscu zamieszkania uchodził za spokojnego człowieka i zlecał mu prace gospodarskie wykonywał sumiennie, rokuje pewne nadzieje, iż po odpowiedniej resocjalizacji może wrócić do społeczeństwa. Dlatego też Sąd skazał Z. Olejkę na 25 lat pozbawienia wolności oraz pozbawił go praw publicznych na 10 lat. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

nicowała w zależności od tego, jacy członkowie rodziny pozostali po zmarłym. Np. jeżeli po zmarłym tylko jedna osoba, od szkód wyniesie 50 000 zł dla małżonki lub dziecka, a 25 000 zł dla innego członka rodziny.

Wreszcie — świadczenia wyrównawcze, wypłacane przez trzy lata przez zakład pracownikom, którzy wskutek uszczerbku na zdrowiu obniżyli zarobki — zostały przyznane również poszkodowanym w następstwie chorób zawodowych.

Całym tym systemem świadczeń objęto wszystkich pracowników, również zatrudnionych w zakładach nieuspołecznionych. Zagwarantowano je osobom poszkodowanym w drodze do pracy i z pracy. Niedźwio sprecyzowano też sytuacje — nie będące wypadkami przy pracy — w których również, ze względów społecznych, przysługują świadczenia wymienione w ustawie. Rozstrzygnięto tu m. in. problem rent i odszkodowań dla uczniów i studentów, którzy ulegli wypadkom w związku z nauką. W ten sposób znacznie rozszerza się krąg osób objętych uprawnieniami powypadkowymi, a więc korzystniejszymi od tych, które przewidują przepisy o zaopatrzeniu powszechnym. (PAP)

**Plenarne obrady
I Zjazdu KPKuby**

Dokończenie ze str. 1

la się po południu. Ostatnim dyskutantem był reżyser i aktor, Sergio Corrieri.

W dalszym ciągu posiedzenia, I sekretarz Biura Prowincjonalnego KPK w Hawanie, Jose Ramon Machado Ventura odczytał projekty szeregu rezolucji, opracowane przez 16 komisji problemowych.

II sekretarz KC KP Kuby Raul Castro przedstawił do głosowania projekt platformy programowej KP Kuby, który został jednomyślnie przyjęty.

Delegaci jednomyślnie głosowali za rezolucjami w sprawie projektu nowej konstytucji socjalistycznej Kuby, nowego polityczno-administracyjnego podziału kraju, utworzenia organów władzy ludowej na całym terytorium Kuby. Zjazd zatwierdził również nowy statut Komunistycznej Partii Kuby.

Delegaci jednomyślnie uchwalili rezolucję w całej rozciągłości popierającą referat sprawozdawczy KC partii, który wygłosił Fidel Castro. PAP

Zapowiedź wizyty A. Kosygina

Agencja TASS poinformowała, że pod koniec grudnia premier ZSRR Aleksiej Kosygin uda się z oficjalną wizytą do Turcji w związku z uruchomieniem tam zakładów hutniczych zbudowanych przy udziale Związku Radzieckiego.

Wymiana handlowa NRD — ChRL

Wiceministrowie handlu zagranicznego NRD i ChRL podpisali w sobotę w Berlinie porozumienie o wymianie handlowej między tymi krajami na rok 1976. Porozumienie to przewiduje zwiększenie obrotów w handlu ChRL — NRD.

Ratyfikacja porozumienia

Premier rządu tymczasowego Wietnamu Południowego H. T. Phat otworzył w sobotę w Sajgonie „Zgromadzenie Przedstawicieli Ludu Wietnamu Południowego”, które ma ratyfikować porozumienie w sprawie zjednoczenia obu części kraju. 26 delegatów z siadających w zgromadzeniu ratyfikuje porozumienie przewidujące wybory powszechne do Narodowego Zgromadzenia Konstytucyjnego.

**Konstruktywny program
ruchu komunistycznego**

Przemówienie H. Jabłońskiego na I Zjeździe KP Kuby

(OMÓWIENIE)

Henryk Jabłoński przekazał I Zjazdowi KP Kuby najgorętsze, braterskie pozdrowienia i szczere życzenia owocnych obrad od wszystkich polskich komunistów, od Komitetu Centralnego i jego I sekretarza, Edwarda Gierka.

Dzielimy z wami — powiedział — satysfakcję i zasłużoną dumę z sukcesów osiągniętych w budownictwie socjalizmu przez bohaterki naród kubański pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Kuby i jej przywódcy, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego — Fidela Castro. Podziwiamy osiągnięcia, które gruntośnie zmieniły oblicze Kuby i pozwoliły na obecny Zjazd powziąć historyczne decyzje, wytyczające następne etapy socjalistycznego budownictwa.

Cały świat rozumie dziś, jak doniosłym wydarzeniem dla Ameryki Łacińskiej i dla wszystkich sił postępowych była rewolucja kubańska.

H. Jabłoński mówił o coraz ściślejszej współpracy polsko-kubańskiej, dla której doniosłe znaczenie miały wizyty Fidela Castro w Polsce i Edwarda Gierka na Kubie. Stwierdził, że zrobiono już wiele dla rozwoju przyjaźni i stosunków między naszymi narodami, lecz każdy rok otwiera nowe perspektywy współdziałania.

Nawiązując do VII Zjazdu PZPR, H. Jabłoński stwierdził, że to najwyższe zgromadzenie polskich komunistów, pozytywnie oceniając rezultaty pracy partii i całego naszego narodu w ostatnim pięcioletniu, zgodnie uznało, iż był to okres najbardziej dynamicznego rozwoju w historii Polski Ludowej, co pozwoliło wysunąć na VII Zjeździe strategiczne zadanie — program budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Na tym nowym etapie decydującego znaczenia nabierają jakościowe czynniki rozwoju. W sferze międzynarodowej

oznacza to dalsze umacnianie międzynarodowej solidarności naszego kraju ze wspólnotą państw socjalistycznych, z Krajem Rad, dalsze pogłębianie socjalistycznej integracji gospodarczej, dalsze wzajemne zbliżenie naszych narodów.

Przeciwko polityce pokojowego współistnienia i odprężenia występują jednak nader najbardziej awanturnicze, agresywne siły imperializmu zimnej wojny.

H. Jabłoński podkreślił na zakończenie, że ruch komunistyczny jest jedynym ruchem społecznym, który proponuje konstruktywny program rozwiązania najważniejszych problemów współczesności. (PAP)

Dodatkowa produkcja

**Niedziela
na stanowiskach pracy**

Zalogi wielu zakładów stanęły wczoraj na stanowiskach pracy. Z całego kraju napływały meldunki o ponadplanowej produkcji.

300 ton stali ponad plan wyprodukowała w niedzielę, 21 bm. załoga stalowni martenowskiej i konwertorowej Huty im. Lenina.

Fabrykę supertomaszyn „Bomarka” w Krakowie opuściła wczoraj około 200 ton fosforu paszowego dla rolnictwa.

Załoga Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego — nie zwalnia tempa pracy. Wczoraj do pracy zgłosiło się około 500 osób. W ośrodku kadubowym „Odra” pracowano przy budowie statku dla Bułgarii.

W komplecie stawiła się załoga Zakładów Cementowych Wapienniczych „Nowiny”, która przekazała 5 000 ton cementu. (PAP)

Wojewódzkie narady

Dokończenie ze str. 1

widłowe stosunki międzyludzkie. Kształtowanie tego klimatu na który składa się zarówno premiiowanie ludzi rzetelnej roboty jak i nietolerancja wobec lawirantów i obiboków, — jest pierwszoplanowym zadaniem każdej organizacji partyjnej, wszystkich członków i kandydatów PZPR. W tej sprawie partia może w pełni liczyć na poparcie wszystkich sumień nie wykonujących obowiązków. Umocnieniu więzi partii z bezpartyjnymi dobrze służy systematyczne i bezpośrednie kontakty instancji wojewódzkiej z załogami zakładów przemysłowych, środowiskami i grupami społecznymi. (PAP)

**Powstał rząd
Timoru Wschodniego**

Jak donoszą z Djakarty, w prasie indonezyjskiej opublikowano deklarację o utworzeniu „rządu tymczasowego” Timoru Wschodniego. Deklarację podpisali przywódcy dwóch ugrupowań politycznych APODETI (Stowarzyszenie Ludowej Demokracji Timoru) i UDT (Demokratyczna Unia Timoru). Ugrupowania te opowiadają się za przyłączeniem tej części wyspy do Indonezji. (PAP)

go, które z kolei powoła wspólne dla całego kraju organy administracji państwowej.

Sesja parlamentu Rumunii

W sobotę w Bukareszcie zakończyła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii. Parlament uchwalił ustawy o planie społeczno — gospodarczego rozwoju.

Medal dla antyfaszysty

W siedzibie Towarzystwa Przyjaźni „Portugalia — ZSRR” w Lizbonie odbyła się uroczystość wręczenia jubileuszowego medalu „Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina” znanemu portugalskiemu działaczowi socjalistycznemu, wybitnemu uczonemu — marksistę i ofiarom bojujki przeciwko faszystowskiemu prof. V. M. Vitenowi.

Prawa demokratyczne w RFN

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Hutniczego ogłosił oświadczenie, w którym wyraża niepokój z powodu ograniczenia swobód obywatelskich w RFN. Wyrazem tego jest przyjęta niedawno przez Bundestag ustawa o zakazie zatrudniania „elementów radykalnych” w instytucjach publicznych.

Krótko

ju kraju i o budżecie państwa na rok 1976. Podjął też uchwałę, aprobującą politykę zagraniczną i działalność międzynarodową Rumunii po XI Zjeździe RPK.

R. Gnaegi prezydentem Szwajcarii

W Bernie zakończyła się trwająca od trzech tygodni pierwsza sesja parlamentu szwajcarskiego nowej kadencji. Deputowani zatwierdzili skład rządu na najbliższe cztery lata. Prezydentem i szefem departamentu obrony został R. Gnaegi, wiceprezydentem i szefem

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 652-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Wraz z Hutą „Katowice” powstają osiedla mieszkaniowe

Budowniczy Huty „Katowice” dobiegają do mety kolejnego roku realizacji tej inwestycji. Za kilkanaście dni zameldują, że w br. zamontowali łącznie ponad 100 000 ton konstrukcji budowlanych, że zainstalowali wiele tysięcy ton maszyn i urządzeń.

Efekty gigantycznego wysiłku widoczne są jednak nie tylko w postaci podstawowych obiektów produkcyjnych i etapów budowy kombinatu. Coraz bardziej odczuwalne są także przeobrażenia w miastach wschodniej części Górnosląskiego Okręgu Przemysłowego.

Budowa Huty „Katowice” oddziałuje na cały region, dynamizuje proces urbanizacji, otocznym miastom nadaje nowy kształt. Wypływa to z konieczności zapewnienia przyłącza, kilkunastotysięcznej zapotrzebowania na energię, konieczności zapewnienia przyłącza do dróg, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci wodociągowej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci gazowej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci kanalizacyjnej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci ciepłowniczej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci elektrycznej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci telekomunikacyjnej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci wodociągowej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci gazowej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci kanalizacyjnej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci ciepłowniczej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci elektrycznej, konieczności zapewnienia przyłącza do sieci telekomunikacyjnej.

Budownictwo mieszkaniowe rozwija się głównie w Dąbrowie

Górnicej — przede wszystkim w osiedlach: Gołonóg i Strzemieszyce, w Zabkowicach, Sosnowcu-Zagórze i Będzinie. Powstało tu już wiele hutniczych bloków, które wspólnie z setkami dalszych utworzą nowe osiedle. Nową arterią komunikacyjną połączono hutę z trasą szybkiego ruchu Katowice — Dąbrowa Górnicza. Intensywnie prowadzone są prace przy budowie wschodniej obwodnicy kolejowej GOP-u. Jej fragment na odcinku Sulno — Pogoria przekazano już do eksploatacji, a cała inwestycja ma być oddana do użytku w przyszłym roku.

W nieco dalszej przyszłości Dąbrowa Górnicza, która będzie bezpośrednim zapleczem huty, otrzyma nową sieć dróg. Wszystkie ważniejsze arterie będą dwujęzdniowe, o nawierzchni dostosowanej do dużego ruchu i znacznych obciążeń. Zapewnieniu bezpieczeństwa jazdy sprzyjać będą utwardzone pobocza, bezkolizyjne skrzyżowania, estakady i mosty nad jezdniami, ulepszony zostanie również system sygnalizacji świetlnej. W celu usprawnienia dojazdu do pracy uruchomi się linię tramwajową od

huty do centrum Dąbrowy Górniczej i dalej do Sosnowca-Zagórze. Wewnętrzny układ drogowy huty skoordynowany będzie ze szlakami miejskimi, natomiast sieć dróg, okalających hutę, otrzyma połączenie zarówno ze szlakami lokalnymi, jak i wojewódzkimi. Centralna arteria komunikacyjna prowadzić będzie nie tylko z huty do śródmieścia Dąbrowy Górniczej, ale aż do wielkomiejskiego centrum zagłębia, jakie powstanie między Sosnowcem, Będzinem i Dąbrówką Górniczą. Wzdłuż tej osi rozmieszczone zostaną podstawowe elementy zagospodarowania przestrzennego. (PAP)

Obrady komisji sejmowych

Stan i perspektywy rozwoju polskiej informatyki były tematem dyskusji sejmowej Komisji Postępu Technicznego. Posłowie zapoznali się także z omówili stan oraz perspektywy rozwoju informatyki naukowej, technicznej i ekonomicznej.

Stwierdzono, że w dziedzinie informatyki zanotowano w minionych latach istotne osiągnięcia, do których zalicza się przede wszystkim utworzenie przemysłu produkującego sprzęt informatyczny.

W czasie dyskusji podkreślono, że konieczna jest precyzyjnie określić kierunków zastoso- wania informatyki: wielkie efekty przynosi m. in. wdrażanie komputerów do sterowania procesami produkcyjnymi. Informatyka musi być integralną częścią zakładów nowo powstających, co wymaga jej uwzględnienia już na etapie projektowania. (PAP)

Samotny rejs dookoła świata

21 bm. w gdańskiej stoczni „Stogi” zwodowany został jacht „Mazurek”, na pokładzie którego w samodzielnym rejsie dookoła świata wyruszy kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz.

„Mazurek” jest oceanicznym jachtem typu sloop, zaadaptowanym do samotnej żeglugi z budowanego seryjnie „Samaragda”.

W ciągu najbliższych dni „Mazurek” odbędzie próby morskie, a w pierwszej połowie stycznia 1976 przetransportowany zostanie na jednym ze statków PLO na Wyspy Kanaryjskie, skąd odbędzie się start do rejsu. Kpt. Krystyna Chojnowska-Liskiewicz zamierza popłynąć trasą zblizną do rejsu Leonida Teligi. Polska żeglarka ma szansę być pierwszą kobietą na świecie, która opłynie samotnie ziemski glob. Nie ma bowiem żadnych wieści, by Austriaczka Meyer, która pierwsza podjęła taką próbę, lecz przerwała rejs ze względu na zdrowotnych, miała w najbliższym czasie ponownie wyruszyć na morze. (PAP)

CZAS JAKOŚCI (5)

SPRAWNIE I SZYBKO

Nie sposób wyobrazić sobie dynamicznego rozwoju gospodarczego kraju bez takież rozbudowy oraz unowocześnienia komunikacji, transportu i łączności. Wszak szybki rozwój potencjału ekonomicznego państwa, pogłębiający się podział i specjalizacja pracy wewnątrz kraju, a także narastanie z każdym rokiem wymiany międzynarodowej wymagają coraz większej ilości i coraz wyższej jakości przewozów towarów i pasażerów, coraz sprawniejszego działania telekomunikacji. Trudno zatem przecenić rolę i znaczenie tych dziedzin życia w programie społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w nadchodzącym pięcioletciu, uchwalonego na VII Zjeździe PZPR. Tym bardziej że dziedziny owe, co podkreślano na najwyższym forum partyjnym niejednokrotnie, cechują wieloletnie opóźnienia w rozwoju i modernizacji — mimo znacznego postępu w ostatnich pięciu latach.

Czego oczekiwać będzie gospodarka narodowa, czego oczekiwać będziemy my wszyscy — indywidualnie korzystający z usług świadczonych przez instytucje komunikacyjne, transportowe i łączności w najbliższych latach, w czasie jakości? Odpowiedź da się wyrazić dwoma słowami: sprawności i szybkości działania. Więc — tego co chcemy osiągnąć jak najpełniej w naszej codziennej pracy, czego się od nas wymaga. Są to bowiem atrybuty nowoczesności: w ekonomice i w życiu społecznym. Kto operatywniejszy i sprawniejszy — ten lepszy.

Tylko dwa słowa, lecz sprostanie zawartym w nich wymogom jest zadaniem odpowiedzialnym, wymagającym wszechstronnych działań. Już choćby dlatego, iż prócz celu pierwszoplanowego: podniesienia jakości usług, o omawianych działach ciąży nadal konieczność równoległego nadrobienia zaległości. Trzeba tedy będzie jednocześnie z wprowadzaniem zmian w technice i technologii pracy przewozowej i przeladunkowej, z dokonywaniem prawidłowego podziału zadań na poszczególne „podgałęzie” i jednostki, zwiększać często w dwójnasób ilość sprzętu, taboru albo przepustowości szlaków...

— Już w bieżącym pięcioletniu zwiększiliśmy wydatnie nakłady inwestycyjne na transport. Ostatnio przyjęliśmy kompleksowy program rozwoju i usprawnienia całego systemu transportowego — stwierdził premier na VII Zjeździe PZPR. — Realizacja tego programu zapewni przekształcenie obecnego układu transportu w elastyczny system połączeń o dużej zdolności przewozowej.

Na tej podstawie uchwalono zadania bardziej konkretne i szczegółowe. Dotyczą one przede wszystkim transportu kolejowego, w naszym kraju decydującego o sytuacji przewozowej.

Wieloletnie niedoinwestowanie kolejnictwa i jego przestarzała struktura wewnętrzna — z jednej strony; a dynamiczny rozwój gospodarki w ostatnich latach — z drugiej, sprawiły, iż PKP mimo dwukrotnego podniesienia nakładów na rozwój ciągle nie mogą w pełni zaspokoić rosnących potrzeb kraju (dla przykładu: jeżeli w roku 1975 kolej przewiezie 460 mln ton towarów, to jest o około 70 procent więcej niż w roku 1970, to za lat pięć wskaźnik ów wyniesie ma 570 mln ton).

Poprawę uzyskamy przede wszystkim dzięki wzmocnieniu najbardziej obciążonych ciągów transportowych — stwierdzono na VII Zjeździe partii — a także dzięki elektryfikacji i budowie nowych linii, łącznie oraz drugich i następnych torów. Są to zapowiedzi mające już potwierdzenie w realiach. Mapa głównych prac zmierzających do optymalnego usprawnienia i przyspieszenia przewozu ludzi i towarów obejmuje magistrale łączące

Śląsk z portami morskimi i szlak dowozu rudy z ZSRR. Coraz szybciej postępuje unowocześnianie magistral: Centralnej (do Gdańska) i Odrzańskiej (do Szczecina). Plany na lata 1976—80 przewidują też kompleksową modernizację Węzła Śląskiego oraz początek budowy linii do zagłębia górniczo-energetycznego w Bełchatowie, która w perspektywie ma się stać równoleżnikowym odpowiednikiem Centralnej Magistrali.

Lepsze wyposażenie w wagony specjalne, wprowadzenie do użytku lokomotyw o dużej mocy (początek dali „cegielszczacy”) i nowoczesnych urządzeń pomocniczych, rozszerzenie systemu kontenerowego, intensyfikowanie elektryfikacji — musi się przyczynić do wydatnego polepszenia transportu kolejowego i komunikacji.

W nadchodzącej pięcioletce konieczne są zmiany organizacji pracochłonnych robót ludzkich. Czas po temu największy, by szturmować łopatami na transportowe „waha-dla” przeszły do historii, by na bocznicie śmielej wkroczyły — sprzęt mechaniczny i nowoczesne formy organizacji pracy. Tu bowiem tkwią największe bieżące rezerwy transportu. Innych doszukać się można np. w nieracjonalności przewozów. Chodzi głównie o to, by w miarę najenergiczniej eliminować przewozy zbędne, możliwe do uniknięcia przez lepszą dystrybucję. Nie brak też rezerw w transporcie wewnątrz- i międzyzakładowym; droga do ich wykorzystania wiedza m. in. poprzez wprowadzenie nowoczesnych urządzeń.

Zwiększone zadania transportu samochodowego („drobnica”, przewozy specjalistyczne) i prężny rozwój komunikacji samochodowej stymulują budowę dróg szybkiego ruchu. Znane w Polsce i uznane przez fachowców odcinki trasy E-8, na wschód i zachód od Poznania, będą w nieodległej przyszłości wydłużone w obydwu kierunkach. Już teraz toczą się roboty na obwodnicy Wrześni.

Pośród innych form transportu przewiduje się prężny rozwój żeglugi śródlądowej.

Wielka szansa rozwoju tworzona ostatnimi laty przed łącznością jest w pełni wykorzystywana. Postęp jeszcze bardziej odczuwalny winien przynieść najbliższy okres. Wynika to m. in. z realizowania przedsięwzięcia telekomunikacyjnych związanych z reformą administracji kraju. Cel lat nadchodzących stanowi pełna automatyzacja linii: siedziby władz województw — stolica i zainstalowanie, sprawnych łączy na trasie centra gmin — centra województw. Rozbudowywana jest sieć stacji dalekopisowych; do końca roku 1977 zamierza się zrealizować hasło „telex w każdej gminie”. Wiele powinno to usprawnić proces zarządzania. Wkraczająca do sieci telefonicznej nowoczesność (na poznańskich Wionogradach przekazano pierwszą w kraju, a jedną z nielicznych w Europie, centralę elektroniczną wykonaną w zakładach „Teletra” w Poznaniu) daje realne możliwości przekroczenia krajowego programu zakładającego przyrost 500 000 telefonów w nadchodzącym pięcioletciu, przy jednoczesnym podniesieniu jakości telefonii.

Znaczny udział w realizacji programu przyspieszonego rozwoju komunikacji, transportu i łączności mieć będzie Wielkopolska. Ludzie pracy województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego dowiedli już niejednokrotnie, że program partii uznają za własny.

WOJCIECH NENTWIG

Hipoteza polskiego uczzonego

Nowa teoria budowy atomu

Dr Michał Gryziński — fizyk z Instytutu Badań Jądrowych stworzył nową teorię budowy atomu — radykalnie odmienną od przyjętych dziś w nauce.

Główne jej twierdzenie głosi, że elektrony nie krążą — jak sądzono dotychczas — wokół jądra atomu po orbitach, których położenie można określić wyłącznie statystycznie, lecz poruszają się po ściśle zlokalizowanych terenach dośrodkowych.

Według nowego modelu atomu, nazwanego modelem „swobodnego spadku”, posiadające ujemny ładunek elektryczny i rozmieszczone symetrycznie wokół dodatnio naładowanego jądra elektrony jednocześnie „spadają” na jądro, zaś w jego bezpośrednim sąsiedztwie pod wpływem swych właściwości magnetycznych odbijają się wstecz. Ruch ten ma charakter cykliczny.

Składające się na te koncepcje rozprawy dr Gryzińskiego opublikował na łamach autorytatywnych czasopism m. in. „Physical Review”, „Journal of Physics”. Główne wnioski z nich wnioski przedstawił w

br. na konferencji naukowej zorganizowanej przez Akademię Nauk ZSRR w Tbilisi.

Model „swobodnego spadku” wyjaśnia szereg zjawisk z zakresu oddziaływań atomowych i molekularnych, pozwala też określać zależności ilościowe. Można sądzić, że umożliwi on przewidywanie za pomocą komputerów właściwości nawet bardzo złożonych związków chemicznych.

Teoria ta wzbudziła wielkie zainteresowanie nie tylko wśród naukowców z renomowanych ośrodków badań podstawowych, jak Instytut Fizyki im. Lebediewa w ZSRR, National Argonne Laboratory i uniwersytet kalifornijski w USA, lecz również z placówek zajmujących się badaniami stosowanymi w dziedzinie chemii, energetyki jądrowej, a nawet przemysłu włókienniczego.

PAP

Z pustych „oczek” uczynimy użytek

COŚ Z RYB

Każdego roku o tej porze temat „ryby” powraca niezmiennie na łamy prasy. Ściśle mówiąc — karp. Wiadomo, że w naszym kraju święta nie mogą się obejść bez tradycyjnego karpia, więc gośpodynie — nie bacząc nawet na kolejkę — gotowe są stać w trybie, by tylko ten przysmak znalazł się na stole.

W ciągu roku ryba jadana niewiele: 7 kg rocznie na głowę statystycznego obywatela. Płazuje nas to w drugiej połowie europejskiej tabeli spożycia ryb. Na co dzień mamy przede wszystkim ryby morskie, dla zachęty oferowane w formie atrakcyjnych półfabrykatów. Karp bez fabrycznej obróbki znajduje nabywców, ale niestety, wciąż go mało na rynku. Na kilka miesięcy przed świętami znika w ogóle, by po jawić się w większej obfitości tuż przed świętami. Inaczej nie starczyłoby ryby dla wszystkich chętnych.

APETYT NIEZASPOKOJONY

Prognozy spożycia ryb w Polsce mówią, że w roku 1980 wzrośnie ono do 10 kg na mieszkańca. Będzie to możliwe za sprawą połowów dalekomorskich, rozbudowywanej się i coraz lepiej wyposażonej floty rybackiej. Do płaszczy, min-

tajów, karmazynów dojdą na pewno nowe, smaczne gatunki, ale apetyt na karpia w dalszym ciągu pozostanie nie zaspokojony. Czy nasze możliwości w pozyskiwaniu smacznego, rybiego mięsa są tak ograniczone?

Mamy dużo jezior o nie skażonym, jak rzeki środowisku, ryb w nich jednak wciąż niewiele. Wprawdzie wyniki gospodarki rybackiej w Wielkopolsce są lepsze, niż przeciętne w kraju, a plany na następny 5-letni zakładają pozyskanie z 1 ha powierzchni jeziorowej z 35 kg — obecnie do 40 kg — na koniec roku 1980, to i tak nie przyczyni się wydatnie do wzrostu spożycia. Podstawą odłowów jest więc i będzie gospodarka stawowa. Potrzeba tych stawów więcej i lepiej zarybionych.

LICZY SIĘ KAŻDE „OCZKO”

W planach budowy dużej i małej retencji w Wielkopolsce

uwzględni się zarybianie powstających zbiorników; w planach rozwoju gospodarki rybackiej przewiduje się wzrost powierzchni stawów rybnych przeciętnie o 1000 hektarów w ciągu 10 lat.

Nie jest to dużo, zważywszy, że wciąż jesteśmy na etapie gospodarki ekstensywnej. W państwowych gospodarstwach rybackich uzyskuje się z hektara stawów 650 kg karpia, są jednak ośrodki na najlepszej drodze do intensyfikacji. Np. w państwowych gospodarstwach rybackich w Miłosławiu, Przygodzicach czy Królewskim odławia się rocznie z tej powierzchni 1000 i więcej kilogramów karpia. W krajach o rozwiniętej hodowli uzyskuje się dwakroć tyle. Tam jednak tej specjalizacji towarzyszy rozwinęta produkcja specjalnych rybich pasz, jak np. w NRD.

Szanse pozyskiwania większych ilości karpia (a przy okazji i innych ryb śluskowod-

wych) istnieją nie tylko w państwowych gospodarstwach rybackich. Mamy jeszcze sporo oczek wodnych, wiejskich stawów zaniedbanych i nie przynoszących żadnych korzyści. A przecież woda martwa, to tak samo jak nieużytek gruntu. W pozyskiwaniu większej produkcji żywności z każdego hektara owe oczka także powinny być brane w rachubę.

KÓŁKOM POD ROZWAGĘ

„Miernikiem rzeczywistego postępu w rolnictwie (...) będzie intensywna gospodarka na każdym hektarze” — powie dział w swym referacie na VII Zjeździe PZPR premier Piotr Jaroszewicz. W programie żywnościowym jest mowa o rekultywacji nieużytków, o zagospodarowaniu terenów po eksploatacji kopalni; nie tylko węgla brunatnego, ale także żwiru, torfu, czy gliny. Przywrócenie tym terenom zdolności rodzenia jest kosztowne,

długotrwałe i nie zawsze przynosi oczekiwane rezultaty. Czy w wielu przypadkach nie opłacałoby się napelniać tych wyrobisk wodą i zarybić? Podobnie z nieużytkami lub bardzo słabymi gruntami; spychacz wypychający z SKR-u, wybierze ziemię z określonej powierzchni, usypie wokół grobelkę i staw gotowy. Byłoby to niewątpliwie jeszcze jedno pole do działania dla kółek rolniczych, odgrywających dzisiaj tak dużą rolę w zagospodarowywaniu gruntów.

Nie tylko zresztą w gospodarstwach kółkowych, spółdzielczych, ale także w indywidualnych istnieją szanse zaprowadzenia stawów rybnych. Państwowe gospodarstwa rybackie postulowały już swego czasu powołanie zrzeszenia prywatnych producentów ryb pod egidą kółek rolniczych, które zatrudniłyby fachowców. Są wzywały takie organizacje — np. pszczelarzy. Z rybactwa na daleki mój na terenie Wielkopolski jedyną w kraju szkołę kształcącą kadry rybaków zawodowych. Więc...

POCZĄTKI ZAWSZE TRUDNE

Oczywiście w pierwszym etapie największą trudnością byłoby zdobycie narybku i stworzenie mu warunków odcho-

wu. Wiadomo, że karpik dopóki nie podrośnie, jest bardzo wrażliwy na infekcje, zmiany temperatury; że dużo rybek ginie. Opieka zootechniczno-ichtiologiczna jest więc niezbędna. Każda inwestycja, która ma procentować, wymaga w pierwszym okresie największych nakładów, starań, zdobywania doświadczenia. Kalkulacja powinna wypaść na korzyść gospodarki stawowej. Jest więc też pole do działania i mecenatu państwowych gospodarstw rybackich.

Jest stare powiedzenie, że „kto ma stawek przy zagrodzie tego bieda nie ubodzie”. Niedawno „Kurier Polski” donosił o uwieńczeniach sukcesem eksperymentach rolniczego małżeństwa Mainków z Mrokowa koło Warszawy. Opracowali oni własną metodę hodowli ryb, która może podobno zamienić większość polskich stawów w wysoko wydajne „fabryki masowej produkcji karpia”. Swoje metody nie otaczają tajemnicą. Może więc ci którzy podejmą decyzję o hodowli ryb, także skorzystają z tych doświadczeń.

ZOFIA DOHNKE

STRONA

GŁOS — 22 XII 1975

3

tu sie sprzedaje

TEATR

NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatni seans filmowy” (USA 18 l.).
KDF FALACOWE — g. 20 „Viva la muerte” (fr.-tunez. 18 l.).
APOLLO — g. 12.30 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (radz.-wł. 15 l.), g. 15, 17.30, 20 „Za kłete rewiry” (pol.-czech. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Mgia nie ukryje zdrajcy” (rum. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Zew krwi” (ang. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Spragniona miłości” (bulg. 15 l.), g. 16, 18, 20 „Okrucy życia” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Kłaps” (s. zamkn.), g. 20 „Dom lalki” (ang.-fr. 15 l.).
MALTA — g. 17.30, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 19 „Walka o Rzym” cz. I i II (wł. b.o.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Koncert do outsidera” (NRD 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Potop” cz. I i II (pol. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Zbrodnia pod błękitną gwiazdą” (czes. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12 „Czarodziejskie dary” (NRD b.o.), g. 14, 16, 18, 20 „Pia” (fr.-ameryk. 15 l.).
SCALA — g. 16.30, 19 „Kapitan Florian z młyna” (NRD b.o.).
TECZA — g. 17 — s. zamkn.
DKF „Hipolit” g. 19 „Czyste ręce” (rum. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Flap i Flap w Legii Cudoziemskiej” (USA b.o.), g. 17.45 i 20 „Doktor Mladen” (jug. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 15.30 — s. zamkn.
„Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” g. 18, 20.15 „Syndikat zbrodni” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15.30, 19 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Uroki Capri”.

DYZURY

SZFITAL: interna, chirurgia, okulistyka, — ul. Garbary 17; chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu porady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna: ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 i 540-93.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurujący: lekarz psychiatra wzgl. psycholog Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 9.05 Po jednej piosenke; 9.25 Muz. ludowa; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Podróże Maudie Tipstaff” — fragm. 8; 10.40 Zespół S. Grappelly’ego; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górniki” — express muzyczny; 11.35 Białystok na muzycznej antenie; 12.25 Białystok na muzycznej antenie; 13 Chór Akademicki U.W.; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawczy; 13.35 Koncert muzyki operowej; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Wiesz tańczy i śpiewa; 14.30 Estrada młodych; 15.10 Mały koncert symf.; 15.35 Nowości muz. instrumentalnej; 16.06 „U przyjaciół” — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z płyty Eddie Harris; 17 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Studio jazzowe; 20.35 Intersewisy; 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu — indyjskie instrumenty; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital Lucy ny Owsiańskiej; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Gra Ork. P. Mauriata; 8.35 My 75; 8.45 Mel. ludowe narodów Jugosławii w opr. artyst.; 9 J. F. Haendel: 3 koncert F-dur; 9.20 Opolskie pro-

Przenikliwe zimno nie odstraszyło miłośników motoryzacji od przybycia na niedzielną **GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ** przy ul. Bema w Poznaniu. Wozów wystawiono do sprzedaży około 150, a więc w sumie było w czym wybierać. Ceny nadal bardzo wysokie.
„Fiat” 125 — MR—75 z silnikiem 1500 ccm był wyceniony na 225 000 zł, natomiast w starej wersji, ale również z tego roku na 190 000 zł (!). Modele 1973 roku z silnikami 1500 ccm — ceny wywoławcze w granicach 160 000 zł. „Fiaty” 125p z silnikami 1300 ccm kosztowały od 178 000 zł za wóz wyprodukowany w tym roku (stara wersja) do 130 000 zł — 1970 r. Również bardzo drogie były „Fiaty” 126p. Samochody tego typu z tegorocznej produkcji wyceniano od 107 do 118 000 zł. Z innych polskich wozów za „Syreny” żądano od 95 000 zł za pojazd z ubiegłego roku do 25—30 000 za bardzo stare już i sfatygowane modele. „Warszawy” było kilka, ceny w granicach 60 — 80 000 zł.
W grupie wozów importowanych przeważały samochody produkcji NRD-owskiej. „Wartburgów” było kilka, wyceniane bardzo wysoko. W godzinach rannych mieliśmy okazję oglądać taki pojazd z ubiegłego roku, za który żądano 185 000 (?) zł. Rocznik 1972 był wyceniony na 157 000 zł, zaś za „Wartburga” z 1969 roku żądano 114 000 zł. Wśród „Trabantów” był wóz z 1972 roku, który wyceniono na 84 000 zł.
Na poznańskiej giełdzie wystawiono również kilka samochodów marki „Moskwicz” i „Skoda”. Ceny pierwszych od 115 000 zł za rocznik 1973 do 82 000 — 1969 r. „Skody” — 135 000 za wóz z 1972 roku do 108 000 zł — 1969 r.

INFORMACJA EKSTRA: do sprzedaży wystawiono dwie „Zastawy” 1100. Obie wyprodukowane w tym roku, wycenione je na 245 i 275 000 zł. Ceny wzbudzają uzasadnione wątpliwości.

W sobotnie przedpołudnie na **RYNKU ŁAZARSKIM**, podobnie zresztą jak na innych poznańskich placach, gdzie prowadzona jest sprzedaż warzyw i owoców, panował duży ruch. Nic dziwnego, święta blisko i trzeba zaopatrzyć się w niezbędny zapas produktów.

Największym powodzeniem cieszyły się warzywa i owoce. Pęczek włoszczyzny można było nabyć za 3 względnie 4 złote, w zależności od wielkości. Kapusta kiszona kosztowała 10 zł za kilogram, biała 6 zł, natomiast moda — 9 zł. Kupowano także ziemniaki — 4 złote za kilogram, cebulę — 12 zł, a także buraki — 8 zł za kilogram. W wielkich beczkach przechowywane były ogórki kiszane, które sprzedawano po 11 zł kilogram.

Wśród owoców królowały jabłka. Wiele gatunków, od 10 złotych kilogram do 15 — 18 zł za owoce wyższej klasy. W związku ze świętami kupowano większe ilości, po 3 — 5 kilogramów. Kupujący, przede wszystkim panie, miały sporo do zwignania.

Kwiatów bardzo mało, natomiast spory ruch panował w tej części rynku, gdzie sprzedawano przeróżne starocie, książki, mniej lub bardziej przydatne żelastwo itp.

INFORMACJA EKSTRA: miłośnicy stylu retro znaleźć mogli stare artykuły gospodarstwa domowego, m. in. żelazka świetnie nadające się do dekoracji mieszkania. (s)

tu sie kupuje

Nagrodzeni w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Publikujemy II listę dzieci nagrodzonych w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”. Wszystkie otrzymują bony książkowe wartości 40 złotych.
Marzena Obst, Agnieszka Kraska, Ewa Plucińska, Małgorzata Nyckowiak, Tomasz Binczewski, Mariusz Tynecki, Mariola Liszkowska, Agnieszka Dolata, Beata Szymańska, Renata Dworczak, J. Ochlenkowska, Paweł Stankiewicz, Piotr Bukowian, Wiesława Kijanowska, Beata Krych, Sławek Kłoska, Mariusz Sobkowiak, Paweł Fronckowiak, Małgorzata Słomka — Poznań.
Wioletta Bajer — Czerwonak; Przemysław Jeżyk, Danuta Berkowska — Biedrusko; Anna Adamska — Kobylnica; Marcin Miller, Ireneusz Michalak, Katarzyna Wałkowiak, Ewa Kaczmarek, Ala Bukowska, Krzysztof Nowicki, Małgorzata Chadyniak, Robert Taisner, Janusz Budzyń, Danuta Kleska, Aleksander Olejnik, Przemysław Mansfeld, Ireneusz Gorwa, Jolanta Fietz, Krzysztof Ciachurski, Jarosław Stróżyński, Jacek Brukarczyk, Gerard Burdziąg, Renata Drzewiecka — Poznań; Bogumilia Juskiewicz, Maria Anus, Grażyna Gierczyk — Przeźmierów; Jolanta Sieczyńska, Danuta Wacek, Renata Goździewska, Jacek Wągrowski, Janina Wszół — Luboń; Zbigniew Rozmiar, Iwona Adamek, Genowefa Gloger, Ewa Pludro, Anna Wojciechowska — Poznań.

POZNAŃSKI HANDEL W CELU UŁATWIENIA ZAKUPÓW PRZEDŚWIĄTECZNYCH ORAZ UZUPEŁNIAJĄCYCH W OKRESIE ŚWIĄT BĘDZIE PRACOWAŁ:

- ◆ **Poniedziałek i wtorek, dnia 22 i 23. XII. 1975 r.** — sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godziny 20.
- ◆ **Środa — dnia 24. XII. 1975 r.** — wszystkie punkty sprzedaży detalicznej czynne będą do godziny 16 — bez przerwy obiadowej.
- ◆ **Piątek — dnia 26. XII. 1975 r.** — sklepy dyżurne prowadzące sprzedaż mleka czynne będą od godziny 7—9.
- ◆ **Sobota — dnia 27. XII. 1975 r.** — sklepy spożywcze w tym: mięsne, garmazeryjne, drobiarskie, rybne, warzywniczo-owocarskie, winno-cukiernicze, kwaciarnie czynne będą od godziny 7—13. — sklepy spirytusowe czynne będą od godziny 10—13. — Powszechny Dom Towarowy, DH „Centrum”, SDH „Alfa” — czynne będą od godziny 9—16. — sklep delikatesowy przy ul. Dąbrowskiego 3 — czynny będzie od godziny 13—19.
- ◆ **Wtorek — dnia 30. XII. 1975 r.** — sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godziny 20.
- ◆ **Środa — dnia 31. XII. 1975 r.** — sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godziny 17.

pozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Opow. J. Rostworowskiego z tomu „Życie wieczne”; 10.20 Chór PR i TV we Wrocławiu dyr. E. Kajdasz; 10.40 Młode małżeństwo; 11 Muzyka; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Kształcenie i wychowanie” — Planowanie własne go rozwoju — Kształcenie twórczej, aktywnej i ideowej postawy młodzieży pracującej oraz studentki; 13.20 Muzyka; 13.35 „Jablecznik w rosie” — fragm. książki L. Lee; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15 Radioferie; 16 „Organizacja i zarządzanie”. Dziś pytanie — jutro program. Organizacja usług — Centrum Obliczeniowe PAN; 17.20 „Przechadzki po Poznaniu”; 17.45 Poniedziałne remanenty sport; 17.55 Poznański koncert zyczeń; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Utwory kompozytorów włoskiego baroku — gra klawesynista A. Wołkoński; 19.15 Język rosyjski; 19.20 Notatnik kulturalny; 19.45 Festiwal Tibora Vargi w Sien 1975 r. — odtworzenie konc. (stereo ogólnop. na UKF); 21.55 Teatr PR — Studio Współczesne. Cykl: „Autorzy naszych słuchowisk” — „Jasny pokój dziecienny”; 22.20 J. Haydn: Symfonia D-dur; 22.35 Muzyka oratoryjna i kantatowa XX wieku — Utwory Brittena; 23.20 Arnold Schoenberg — Trio op. 45; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Z wokalistyka na ty.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
Uwaga! Program własny na UKF 69,74 MHz: 16.15 Program stereofoniczny; 19.45 Ogólnop. program stereof.
PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Właściwy moment” — odc. 5; 9.10 Z kompozytorskiej teki Chico Buarque de Hollanda; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Z utworów kameralnych Jana Brahmsa — II Sonata Es-dur op. 120 nr 2 na altówkę i fortepian; 10.15 Przypomnijmy Zię Jeanmair; 10.35 Orkiestra i jej soliści — Count Basie; 10.50 „Messier 13” — odc. 9; 11 Piosenki z Semafora; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Orkiestra i jej soliści — Quincy Jones; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — Gavin Maxwell; 14 Poematy symf. F. Liszta; 14.35 „Pierwszy krok na północnym szlaku” — gaw. A. Perepeczki; 14.45 Śpiewa M. Pachomienko; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Przeboje bez słów; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Właściwy moment” — odc. 5; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Spektakle roku — Pluskwa; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Impresje na dwa fortepiany — I. Brij i A. Makowicz; 19 Pow. w wyd. dżw. „Wielkie wygrane”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Sekrety kolumby — rep.; 20.15 „Monk w kramie czarów” — gra Graham Moncur II; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinie; 21.45 Opera tygodnia — G. Verdi: „Luiza Miller”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Novi Singers; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23 Nowe tomiki poetyckie — A. Warzecha; 23.05 Skaldowie bez słów; 23.25 Zespoł „Mud” w Polsce; 23.50 Gra Stephano Grappelli.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM I: 12.45 — TTR — Język polski — I. 10 — Barok w li-

Pod znakiem zakupów

Przedświąteczna „złota niedziela”

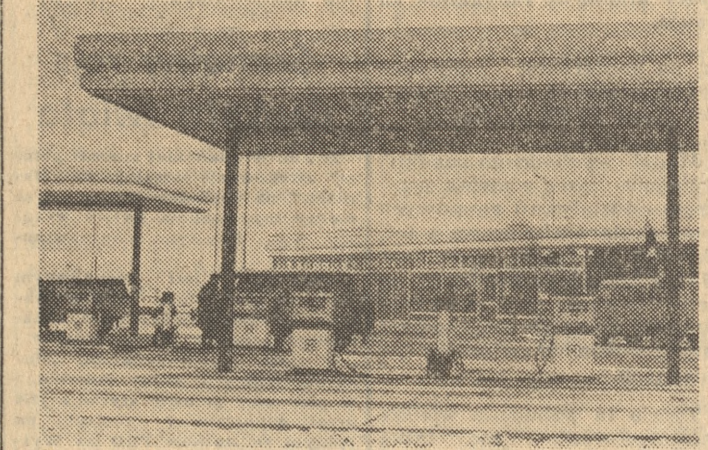
Choć w minioną sobotę i niedzielę pogoda nie była najlepsza i raczej zachęcała do siedzenia w domu, tysiące mieszkańców Poznania wyruszyło na wędrowkę po sklepach. Wiadomo — „złota niedziela” jest okazją do dokonania przedświątecznych zakupów, prezentów itp.

Poznański handel bardzo starannie przygotował się do tej inwazji klientów. Wszystkie sklepy były wczoraj otwarte, a w niektórych — tych najbardziej popularnych, wzmocniono załogi tak aby sprzedaż odbywała się możliwie jak najsprawniej. Najwięszy ruch panował w sklepach spożywczych oraz w tych punktach handlowych, które sprędały towar nadający się na prezenty pod choinkę. Oczywiście najwięcej było klientów w sklepach z zabawkami, ale jak dowiedzieliśmy się z rozmów przeprowadzonych z personelem tych punktów, wzmógł się popyt na zabawki obserwowano już od pierwszych dni grudnia. Po prostu sporo rodziców, chcąc uniknąć przedświątecznego tłoku, kupowało wtedy prezenty, ukrywając je potem starannie przed oczami swoich pociech.

Na brak klientów nie mogli równieź narzekać poznańskie księgarnie. Związczą tłumnie odwiedzały był Dom Książki przy ul. Lampego. Na trzech kondygnacjach każdy mógł znaleźć interesującą pozycję, zarówno dla siebie jak i swoich bliskich. Powodzeniem cieszyły się także sklepy pamiętarki, chociaż w dalszym ciągu daje się zauważyć brak drobnych, a efektownych i dowcipnych przedmiotów, które mogłyby posłużyć jako prezent.

Posiadacze pojazdów mechanicznych nie mieli trudności z nabywaniem paliwa. Wielu z nich odwiedzało nową stację benzynową CPN-u przy ul. Warszawskiej. Jak poinformowali nas przedstawiciele dyrekcji Przedsiębiorstwa CPN w Poz-

Nowa stacja benzynowa przy ul. Warszawskiej.
Fot. (2) — H. Kamza



strzybutory znajdujące się po prawej stronie, jadąc w kierunku Swarzędza) i od 6 do 22 (po przeciwnej stronie trasy E-8). W niedzielę i święta od 7 do 15. Stacja obsługi ma być czynna od 10 do 18 (sobota 12 — 18), natomiast myjnia od 6 do 22 (w sobotę 6 — 18). Wierzymy, że terminy te zostaną dotrzymane, ku zadowoleniu użytkowników dróg.
Warto na koniec wspomnieć o akcji milicyjno-radiowej, od bywającej się pod hasłem „W ruchu zawsze rozważnie”. Przez dwa dni milicjanci, społeczni inspektorzy ruchu drogowego i ORMO-wcy, kontrolowali ruch na ulicach i drogach, zwracając baczna uwagę na bezpieczeństwo pieszych, oświetlenie pojazdów i ich wykorzystanie oraz osoby nie-

trzeźwe. O sytuacji na drogach reporterzy Polskiego Radia informowali na bieżąco swoich słuchaczy. (s)

Dom Handlowy „Alfa” był licznie odwiedzany przez mieszkańców Poznania.



Sygnali czytelników

- Miesiąc minął od chwili zakończenia prac związanych z zakładaniem nowego oświetlenia na ul. Wyłom, a lampy nadal nie świecą. Cała ulica tonie w ciemnościach.
- Społdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” ul. Zeromskiego 13/15 w piekarni firmowej. Nie miałbym do nich żadnych zastrzeżeń, gdyby nie... 3,5 cm gwoździ, który znalazłem w pierniku. Nadzienie niezbyt bezpieczne — pisze Zenon W.
- Od września br. proszę o naprawę telefonu — bez rezultatu. Aparat uparcie milczy. Mój numer telefonu 450-78, ulica Jężycka 46 m 5.
- W sklepach gospodarstwa domowego brak kieliszków do jaj, a w sklepach drogerijnych — pilników do paznokci.
- Wokół Rynku Łazarskiego od trzech miesięcy nie pali się aż 16 lamp. Nie lepiej jest z oświetleniem ulicy Sobieskiego w Puszczykowie.
- Poszukujemy bezskutecznie w aptekach i drogeriach zwykłych smoczków na butelkę dla niemowląt — piszą matki.
- W punkcie sprzedaży w Puszczykowie i Mosinie brak koksu.
- Lokatorzy z domu przy ul. Sokola 59 proszą administrację bydynku o naprawę zaworów do zamknięcia wody.
- Dlaczego w sklepach nie ma miodu pszczołowego? Przecież dla wielu osób miód jest lekarstwem — pisze Czytelniczka.
- Mieszkańcy Miłostowa proszą o ustawienie na pętli tramwajowej kiosku „Ruchu”.
- Ignacy L. z Osiedla Powstań Narodowych 34 m 10 II pr. pisze, że jego mieszkanie ogrzewane jest w „kratkę”. Na ogół jest po prostu zimno. Prosi zatem administrację o pomoc.
- Pułapka na pieszych jest zniszczony i dziurawy chodnik przy ul. Jaworowej między domami nr 19 a 21 i 23.

Prztyczek

Reklama w konspiracji

Truizmem jest powiedzenie, że „reklama dźwignią handlu”. Na całym świecie na te cele wydaje się miliony, bo to się opłaca. Jedną z form stosowaną i u nas, jest zatrudnianie papieru pakowego. Firmy i przedsiębiorstwa, które się w ten sposób reklamują, wydają pieniądze, by utrwalić swoje miano w pamięci klientów. Inna rzecz — pakunek w kolorowym papierze wygląda efektowniej.
Nie odkrywam Ameryki, pisząc to wszystko, ale skłoniło mnie do tego dzienne postępowanie ekspedientek w sklepach różnych branż. Jakby się zmówiły, by bojkotować tę formę reklamy. Dysponując papierem ładnie zadrukowanym, tak pakują wewnątrz strone opakowania. W ciągu jednego tylko tygodnia w ten sposób dwukrotnie zawinięto mi książki w księgarni „Domu Książki” przy ul. Kraszewskiego, podobnie zapakowano sprawunki w „Okrągliku” i w „Modzie Polskiej”.
Czy panie z handlu nie rozumieją sensu reklamy? (zd)



NOWOŚĆ dla Ciebie!!!
Wysokogatunkowe mydło
"NADINA" POLLENA



Praca Nauka

Poszukiwany kierowca - gos-
podarstwo sadownicze J.
Janicki, Kórnik, Swier-
czewskiego 17. 32647gpr.

Kwalifikowana przyjmie
spieczęć nad dziełkami lub
osoba starsza. Warunek -
soboty pokój. Ciuk, 42-600
Tarnowskie Góry, Kaczy-
niec 7. 1612p

Sprzedaż

Sprzedam kolejkę „Piko”
HO komplet Tel. 635-02.
32950g

Złoty pierścionek damski,
nowy magnetofon stereo-
foniczny ZK-146 i ZK-246,
radio Safari-2, aparat
Practica z teleobiektywem
sprzedam. Telefon 33-36-41
po 15. 28120g

Kożuch męski nowy sprze-
dam. Tel. 634-71, po 16.
33610g

Pomidory de Barao 3 m
wysokie do 25 kg z krze-
wu oraz odmiany niskich
najwcześniejszych. Nasio-
na 20 zł porcja, wysyła za
pobranem pocztowym, ho-
dowca Stanisław Polak,
Stary Węgliniec, 59-940
Węgliniec, woj. jelenio-
górskie 1480p

Sprzedam ciągnik Zetor
25 K w dobrym stanie. Ta-
deusz Wojciechowski -
Krzemienie 66, woj. le-
szczyńskie. 1572p

Sprzedam nadwozie do
Skody S-100, Czesław Po-
lowczyk, Międzyrzecz, ul.
Winnica 3. 1599p

Sprzedam mikrofony Shu-
re fabrycznie nowe. Poz-
nań, telefon 200-180.
1608g

Samochody

Skodę Octavię Super w
dobrym stanie sprzedam.
Józef Grabarek, Duszni-
ki Włkp., Swierczewskiego
16, tel. 57 1566p

Syrenę 105, nową sprze-
dam. Telefon 33-36-41, po
15. 28119g

Lokale

Pracująca i ucząca się po-
szukuje 1 lub 2-osobowe-
go pokoju. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
32220g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
31045g.

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje, kuchnia, łazienka ca-
55 m², samodzielne, stare
budownictwo, na mieszka-
nie M-2 dzielnica Grun-
wald. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 33583g.

ATRAKCYJNE UPOMINKI — POD CHOINKĘ

PRODUKCJI ZNANYCH FIRM ZAGRANICZNYCH
ORAZ EKSPORTOWEJ PRODUKCJI KRAJOWEJ,

DO NABYCIA W SKLEPIE

PRZEDSIĘBIORSTWA EKSPORTU WENĘTRZNEGO
„PEWEX”

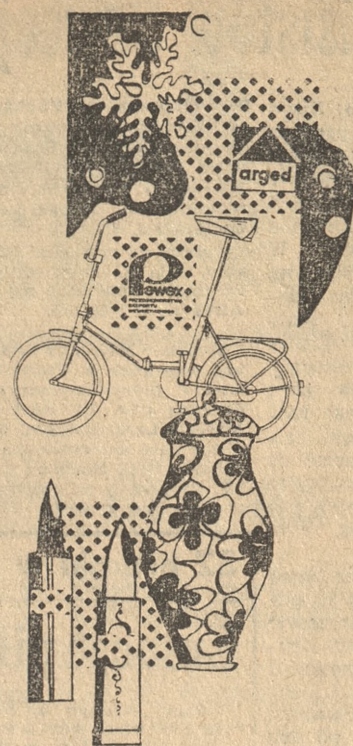
PRZY UL. 27 GRUDNIA 17/19

(Dom Handlowo - Usługowy „ARGED” — III piętro).

SZCZEGÓLNIIE POLECAMY:

- LUKSUSOWE PERFUMY,
- MYDŁA i KREMY,
- SZAMPONY i ŚRODKI DO MAKIJAŻU,
- A TAKŻE ZMECHANIZOWANY SPRZĘT DOMOWY,
WYROBY FAJANSOWE, KRYSTAŁY, ROWERY,
MASZYNY DO PISANIA i WIELE INNYCH.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD GODZINY 11—18.
6484-K1



STYL RETRO MODA NA KORONKI!

Najpiękniejsze koronki dziane w
bogatej gamie wzorów i kolorów,
gładkie i drukowane poleca

ŁÓDZKA FABRYKA KORONEK
„FAKO”.

Oferowane koronki są doskonałe
na suknie wieczorowe, cocktailo-
we, ślubne, bluzki, peniuary itp.

ICH ZALETY TO:

- odporność na gnienie,
- przewiewność,
- łatwość konserwacji,
- trwałość w użytkowaniu.

Do nabycia w sklepie branzowym —
Poznań, plac Wielkopolski 10/11
oraz w sklepach tekstylnych.

Sklep branzowy w Poznaniu, plac Wielko-
polski 10/11 prowadzi sprzedaż premiową
koronek w miesiącach: grudniu bieżącego
roku i styczniu 1976 roku. 2832-K2



Zguby Różne

17 XII. znaleziono dam-
ski zegarek. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 33979g.

Dnia 18 XII. br. na trasie
Mielżyńskiego „Polonez”,
Dąbrowskiego zgubiono
złoty pamiątkowy pierś-
cionek. Uczciwego znale-
złazcę uprzejmie proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem. Tel. 457-10. 28129g

Dnia 15. 12. br. zaginął
przy ul. Swoboda czarny
krótko ostrzyżony pude-
lek. Uczciwego znale-
złazcę proszę o zwrot za wyna-
grodzeniem, ul. Swoboda
31a. 33883g

W dniu 16. 12. 75 między
godz. 23 a 24.00, zgubiłem
teczkę w której był kal-
kulator. Proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Ja-
nusz Elegancki, Poznań,
ul. Hetmańska 57 m. 2.
33966g

MARIA RYSZCZYŃSKA

z domu Jenczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

33890g

FLORIAN RATAJCZAK

długoletni pracownik Przedsiębiorstwa
Transportowego Handlu Wewnętrznego
w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracow-
nika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ-
czucia składają

Rada Zakładowa — Dyrekcja
i współpracownicy

Pogrzeb odbył się w dniu 19 grudnia 1975 roku
na cmentarzu Junikowskim. 1489-K3

EDMUND SIEREK

kierownik magazynu,
mistrz instalatorski.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego przy-
jaciela, wzorowego pracownika i zawsze życzli-
wego kolegę.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia 1975 r.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada — Zarząd — koleżanki i koledzy
Spółdzielni Rzemieśln. Blacharsko - Instalacyjnej
w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4 1490-K3

MARIAN MELCER

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11
z kościoła parafialnego w Luboszu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Lubosz koło Pniew. 28111g

W dniu 18 grudnia 1975 r. zmarł nasz długo-
letni i ofiarny pracownik, serdeczny kolega

STANISŁAW GRABIANOWSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia 1975 r.
o godz. 14 na cmentarzu winiarskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają

Dyrekcja, pracownicy, Rada Zakładowa i POP
Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Robót Inżynierskich w Poznaniu 1496-K3

Dnia 18 grudnia 1975 r. zmarł nasz były długo-
letni, wzorowy i zasłużony pracownik i kolega

ROMUALD EKOWSKI

st. ogn. poż.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Komenda — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy

Komendy Straży Pożarnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
22 grudnia 1975 r. o godz. 9.30 na cmentarzu ju-
nikowskim. 1494-K3

† Dnia 19 grudnia 1975 r. zmarł, przeżywszy
lat 49, śp.

BOLESŁAW LEON PASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu winiarskim,

o czym z żalem zawiadamia

żona z córkami i rodziną

Ul. św. Leonarda 20. 28109g

† W dniu 19 grudnia 1975 r. zasnął, opatrzona
Sakramentami św., moja najlepsza, ukocha-
na i kochająca matka, droga bratowa, babcia,
ciocia i kuzynka, śp.

ZOFIA RADOMSKA

z domu Wiatrolik

odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski, Złotym, Srebrnym
i Brązowym Krzyżem Zasługi

Msza św. odprawiona zostanie dnia 23 bm.
o godz. 7.30 w kościele św. St. Kostki na Wini-
arach, po czym pogrzeb o godz. 14.30 na cmenta-
rze winiarskim przy ul. Wojciechowskiego (daw-
niej Piątkowskiej).

W głębokim bólu pogrążeni

syn i rodzina

Ul. Kniewskiego 29 m. 16. 28125g

HELENA KRZYŻAGÓRSKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

siostra, szwagier i rodzina. 28127g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 grudnia 1975 roku zmarł najdroższy mąż
i przyjaciel mego życia, najtroskliwszy ojciec,
brat, teść, szwagier, dziadek i pradziadek, opa-
trzony Olejami św., w 67 roku życia, śp.

ALEKSY MIKOŁAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 8.05
na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

żona z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 45 33999g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 grudnia 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy
lat 68, nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek
i teść, śp.

WILHELM WOJCIECH MIKOŁAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11
na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Głogowska 36 m. 3. 33998g

† Dnia 19 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., kochana żona, matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA WOŻNA

z d. Przestacka

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu Junikowskim,

o czym zawiadamia

mąż z rodziną

Poznań, Osiedle Powstań Narodowych 56,
dawniej Jugosłowiańska 2. 28134g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 grudnia
1975 r. zmarł

WILHELM MIKOŁAJEWSKI

szlachetny kolega, były długoletni, sumienny
i ceniony pracownik P. P. „Dom Książki” w
Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br.
o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja P. P. „Dom Książki” w Poznaniu

Rada Zakładowa
Stowarzyszenie Księgarzy Polskich
pracownicy 1491-K3

Dnia 19 grudnia 1975 r. zmarł pracownik na-
szego przedsiębiorstwa

BOLESŁAW PASZKOWSKI

W Zmarłym straciłmy ofiarnego pracownika
oraz dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

i współpracownicy
Oddziału Robót Zmechanizowanych
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
22 grudnia 1975 r. o godz. 14.30 na cmentarzu
winiarskim przy ul. Piątkowskiej. 1493-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 grudnia br. zmarł po ciężkiej chorobie,
opatrzony Sakramentami św., w 66 roku życia,
mój najdroższy mąż, nasz brat, szwagier i wu-
jek, śp.

WŁADYSŁAW JASKULSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Bosa 14.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 grudnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

STANISŁAW SZPAK

lat 83

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 grudnia br. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.

W smutku pogrążona

rodzina 28132g

Hokej na trawie

Gdzie odbędą się halowe MP?

W dniach 31 stycznia i 1 lutego odbędą się finałowy turniej mistrzostw Polski w hokeju na trawie w hali. Wcześniej informacja, że impreza odbędzie się w Poznaniu, Sądziłyśmy, że nie uległo w tej materii zmianie, ale podczas jednej z rozmów w siedzibie Polskiego Związku Hokeja na Trawie (w Poznaniu) dowiedzieliśmy się, iż mogą być pewne kłopoty...

Rzecz w tym, iż planowano przeprowadzenie turnieju w sali „Areny”. Odpowiedzialni za ów reprezentacyjny obiekt Poznania obawiają się, że hokeiści mogą uszkodzić nawierzchnię podłogi w sali. Obiekcje chyba uzasadnione, ale czy w pełni. Podczas treningów wyrzucali drzazgi z podłogi „Areny” siatkarze, wjeżdżano tam samochodem wysięgowym, na boksy i na wielu imprezach ustawia się wokół sceny (podium) sporo krzeseł, ludzie chodzą po niej, no i na pewno — choć w minimalnym stopniu — ją niszczy. Ostatnio w sali rozgrywały spotkania piłkarze nożni. Czy łaskarze mogą rzeczywiście okazać się dla podłogi w „Arenie” bardziej niebezpieczni? Przecież w hokeju na trawie w hali nie ma strzelb, a są tylko pchnięcia piłki. Podobno — w nocy nie uwalniają naszej sali — w tego typu obiektach za granicą, a nie kiedyś nawet lepszych przeprowadza się wiele spotkań hokeistów, niekiedy całe rozgrywki ligowe.

PZHT w roku 1976 rozpoczął 50-lecie swojej działalności. Turniej w „Arenie” miałby inaugurować następne półwiecze „zielonego hokeja” w naszym kraju. (ad)

Liga angielska

P. P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 20/21 grudnia 1975 roku: 1. Arsenal — Burnley 1:0; 2. Birmingham — Leicester 2:1; 3. Derby — Sheffield Utd. 3:2; 4. Leeds — Aston Villa 1:0; 5. Liverpool — Queens Park 2:0; 6. Manchester Utd. — Wolverhampton 1:0; 7. Middlesbrough — Tottenham 1:0; 8. Newcastle — Ipswich 1:1; 9. Norwich — Manchester City 2:2; 10. West Ham — Stoke 3:1; 11. Notts County — Charlton 2:0; 12. Oxford — Carlisle 0:0; 13. Plymouth — Nottingham 1:0. (PAP)

WYNIKI. TABEL. WYNIKI

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wybrzeże — Spójnia	96:53
Start Lublin — Lublinianka	90:58
Śląsk — ŁKS	101:70
Polonia W-wa — AZS W-wa	65:57
Wisła — Resovia	56:55
Pogoń — Lech	79:53

TABELA

1. Wisła	21	39	1924:1609
2. Resovia	21	37	1802:1524
3. Polonia	21	37	1681:1505
4. Śląsk	21	35	1654:1528
5. Wybrzeże	21	35	1838:1654
6. Lech	21	32	1637:1641
7. ŁKS	21	29	1584:1621
8. Start	21	29	1444:1632
9. Lublinianka	21	28	1334:1515
10. Spójnia	21	27	1559:1633
11. Pogoń	21	25	1520:1730
12. AZS	21	25	1469:1774

II LIGA MĘŻCZYZN

Legia — Warta 78:95 i 79:82

TABELA

1. Gwardia	18	32	1529:1245
2. AZS	18	31	1471:1320
3. Warta	18	30	1436:1348
4. Zastal Z. Góra	18	29	1369:1303
5. Start Gdynia	18	29	1469:1377
6. Legia	18	26	1355:1416
7. Start Łódź	18	25	1392:1334
8. Polonia	18	25	1428:1533
9. Stal	18	23	1212:1435
10. Bałtyk	18	20	1252:1593

Dokończenie ze str. 1

23-letni Jirzi Hřebec zwycięstwem 1:6, 6:3, 6:1, 6:4 nad weteranem gospodarzy Ove Bengtsonem ośrodił nieco go rycz porażki Czechosłowaków w finale Pucharu Davisa w Sztokholmie. W sumie Szwedzi zwyciężyli w wielkim finale zespołu CSRS 3:2 i w ten sposób stali się sukcesorami drużyny RPA, która w ub. roku zdobyła walkowerem „srebrny garnek”.

Szwedzki trener Lennart Bergelin niespodziewanie umieścił w składzie swej drużyny jako singlistę Bengtsona, mając w zapasie oglądanego w Warszawie, rutynowanego Birgera Anderssona. Pokerowa zagrywka Perge-

Norwegowie pokonani w Skien

Znakomicie spisała się nasza narodowa siódemka w piłce ręcznej mężczyzn, która w Skien w obecności 4 000 widzów odniosła zwycięstwo nad silnym teamem Norwegii 25:19 (11:12) w eliminacjach przedolimpijskich. Sukces ten praktycznie otwiera Polakom drogę do Igrzysk w Montrealu. 6 marca w Poznaniu dojdzie jeszcze do meczu rewanżowego, ale wysokie zwycięstwo na wyjeździe stawia białoczerwonych w doskonałej pozycji wyjściowej.

Mecz w Skien miał dramatyczny przebieg. Początkowo naszym graczom nie się nie udawało. Norwegowie prowadzili już różnicą trzech bramek.

Dopiero po przerwie polska siódemka poderwała się do dynamicznych skutecznych ataków. Melcer wyrównał na 12:12, a następnie nasz zespół stał się już prowadzić i zdołał nawet dwie bramki grając w osłabieniu. Gospodarze żywiołowo kontratakowali i wywalczyli w tym meczu aż 9 rzutów karnych. Na szczęście bohaterem spotkania okazał się Andrzej Szymczak. Znowu popisał się on swymi fenomenalnymi paradami i obronił trzy rzuty karne. W defensywie nieco zawiódł gdańszczanin Piotr Cieśla, świetny był natomiast Zygryd Kuchta. W ataku wyróżnić można w tym spotkaniu wielu naszych reprezentantów.

Oto zdobywcze bramek dla reprezentacji Polski: Zdzisław Antczak — 6, Jan Gmyrek — 5, Jerzy Melcer — 4, Alfred Kałuziński, Andrzej Sokołowski i Jerzy Klempel po 3 oraz Zbigniew Dybol — jedna. Grali jeszcze Zygryd Kuchta, Piotr Cieśla i bramkarze Andrzej Szymczak i Henryk Rozmiarok.

TABELA GRUPY VI

1. Polska	4:0	67-24
2. Norwegia	2:2	74-33
3. W. Brytania	0:4	10-37

(o-PAP)

lina sownie się opłacała: Szwedom chodziło tu o wygranie debła, w którym miał wystąpić Bengtson. „Przetarcie” w przegranym w czterech setach singlu z Kodesem pomogło szwedzkiemu olbrzymowi. W meczu z Jirzim Hřebcem, Bengtson zaczął bardzo dobrze, silnie serwując i stale atakując przy siatce. Trudny 3-dniowego spotkania okazały się jednak dla Szweda zbyt wielkie, Hřebec wykazał lepszą koncentrację i dzięki celnym, długim piłkom zaczął coraz częściej „mijać” rozpędzonego rywala. W ostatnich setach przewaga Hřebeca była już przynajmniej.

Warto przypomnieć, że Szwedzi na drodze do finału wyeliminowali m. in. w Warszawie — Polaków (4:1), a także drużyny RFN, ZSRR, Hiszpanii i Chile.

Tenisistów Szwecji prowadzili z Czechosłowakami 2:1 po drugim dniu finałowego meczu o Puchar Davisa odbywającego się w Sztokholmie. Para gospodarzy Bjorn Borg, Ove Bengtson pokonała po zaciętej walce Jana Kodesa i Vladimira Zednika CSRS 6:4, 6:4, 6:4.

3,5 tys. widzów z napięciem obserwowało trwającą 96 minut wymianę potężnych serwisów, returnów i wolejów. Najsłabszym z czwórki występujących na korcie ze sztucznego tworzywa partnerów okazał się Vladimir Zednik. Czechosłowacy zrezygnowali z tradycyjnych składów swych par debelowych (Kodes — Hřebec, albo Zednik — Pala) i wobec słabszej dyspozycji Hřebeca posłali w bój dwóch doświadczonych tenisistów. Niestety, Zednik, zawodnik atletyczny, lecz źle biegający, popsuł masę piłek i aż trzykrotnie pozwolił gospodarzom „przełamać” własny serwis.

Trener Szwedów Lennart Bergelin, uszczęśliwiony zwycięstwem swego debła stwierdził: „Punkt zdobyty w sobotę może okazać się na wagę złota. Mamy teraz 75 proc. szans zwycięstwa. Borg jest w stanie pokonać Kodesa”.

Po raz pierwszy od czasu zorganizowania rozgrywek o Puchar Davisa w 1900 r. tenisistów Szwecji zdobyli tę najcenniejszą nagrodę.

Tenisistów Brazylii wyeliminowali

108 m S. Bobaka na Krokwi

Kadra olimpijska naszych skoczków narciarskich przebywała w Zakopanem, gdzie kontynuuje przygotowania do Turnieju Czterech Skoczni oraz Igrzysk Olimpijskich. W sobotę kadrowiczowie pierwszy raz trenowali na Wielkiej Krokwi. Na naszym największym obiekcie narciarskim przerobiono próg skoczni. Chodziło o to, aby utrudnić zawodnikom osiągnięcie odległości powyżej 100 m.

Sobotni trening odbywał się w dość trudnych warunkach, przy padającym śniegu, na jeszcze za młokim zeskoku. Trener Janusz Forteczki zalecił w tych warunkach umiar i ostrożność, lecz pomimo tego zawodnicy skakali da leko.

Stanisław Bobak startując z niższego rozbiegu, uzyskał w pięknym stylu — 108 m, Janusz Walusiak — 106 m, Adam Krzysztofak i Tadeusz Pawusiak — po 101 m.

Zmiany progów skoczni uczyniły Krokiew nieco trudniejszą, ale nie przestała to być skocznia łatwa — szczególnie dla zawodników, którzy już reprezentują wysoki poziom. (PAP)

R. Dereziński dwudziesty trzeci w Schlading

W austriackim ośrodku sportów zimowych Schlading rozegrano w niedzielę slalom specjalny mężczyzn, zaliczany do Pucharu Świata. Światowa elita stoczyła zaciętą pojedynek, zakończony triumfem Austriaka Hansa Hinterseera przed Szwedem Ingemarem Stenmarkiem oraz Włochem Piero Grosse. Niezłe spisał się Polak Roman Dereziński. Po ładnej jeździe w obu przejazdach wywalczył 23. miejsce. Jan Bachleda nie ukończył konkurencji.

Po siedmiu konkurencjach w Pucharze Świata prowadzi Ingemar Stenmark — 66 pkt. przed Piero Grosse — 60, Hansem Hinterseerem i kanadyjczykiem Dave Irwinem — po 47 pkt. Austriakiem Franzem Klammerem — 36 pkt. i Włochem Herbertem Planckiem — 35 pkt. (PAP)

Peruwiańczyków z Pucharu Davisa. W ćwierćfinałach strefy południowo-amerykańskiej Brazylija prowadzi z Peru 3:0. W debłu Alberto Kirmayr i Fernando Gentil pokonał Miguela Maurte i Fernando Carlosa 6:2, 6:3, 6:3.

Kolejnymi rywalami Brazylijczyków będą Argentyni, a mecz 1/2 finału odbędzie się w Buenos Aires 26, 27 i 28 bm.

Tenisistów Meksyku niespodziewanie prowadzą w Pucharze Davisa (strefa północno-amerykańska) z drużyną USA 2:1. Raul Ramirez i Marcelo Lara (Meksyk) pokonali w debłu parę amerykańską Erik van Dillen i Dick Stockton 6:4, 8:6, 3:6, 6:3. Zwycięzcy w kolejnej rundzie zmierzą się z RPA. (PAP)

32 bramki w czterech meczach

Emocje piłkarskie w „Arenie”

Sala „Areny” w Poznaniu wypełniła się w połowie widzami, którzy przez około 5 godzin oglądali pojedynek najsilniejszych mistrzów drużyn w piłce nożnej. Właśnie wczoraj odbyła się inauguracyjna rozgrywka o Puchar prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu.

Odbły się cztery spotkania. Strzelono w nich 32 bramki, w tym sporo z rzutów karnych. Dyktowano je nie tylko wówczas, kiedy popełniono przewinienie w polu bramkowym, lecz także w tym przypadku, gdy drużyna broniąca trzykrotnie wybiła piłkę na rzut rżny.

Raz jeszcze okazało się, że również w sali futbol może być pasjonującą dyscypliną sportu. Chwilami nawet bardziej niż na otwartym boisku. Dlaczego? Drużyny grają w składach 5-osobowych plus bramkarze. Bez przerwy można dokonywać zmian. Mały plac gry sprawia, iż właściwie żaden zawodnik nie może sobie pozwolić na moment nieuwagi. Hala jest też chyba najlepszym sprawdzianem umiejętności technicznych. Jeśli chodzi o to ostatnie, chyba jedynie kilku piłkarzy spośród około stu, których oglądaliśmy w „Arenie”, mogło zadowolić. Na sukcesy w tych warunkach mogą liczyć jedynie te zespoły, które grają szybko, dokładnie, prosto, dość silnie i celnie strzelając.

Foziom pierwszego dnia turnieju wyrównano. Emocji nie zabrakło, jak też nie obyło się bez niespodzianek. Już pierwszy mecz przyniósł nieoczekiwane, lecz zasłużone, zwycięstwo Warty nad Lechem. Jedyną drużyną bez porażki po wczorajszych spotkaniach jest Olimpia.

A oto szczegółowe wyniki i strzelcy bramek: Warta — Lech 3:2 (0:1) — bramki dla Warty zdobyli: Pawlak 2 i Bilewicz, dla Lecha — Stepczak i Wojciechowski; Grunwald — Olimpia 4:5 (1:3). W spotkaniu tym wojskowi grający zupełnie poprawnie przegrywając 1:3 objęli prowadzenie 4:3. Bramki dla zwycięzców: Strzałkowski 2, Konek, Lewczuk i Synoradzki, a dla pokonanych — Szcetowski 3 i Sucharski. Lech — Polonia 5:4 (3:1). Bramki dla Lecha: Wojciechowski 2, Grala, Na pierała i Nowak, a dla Polonii — R. Maćkowiak, W. Adamski, Perz i Krzyżko. Kolejarnie prowadzili 3:1 i 4:2, ale poloniści potrafili wyrównać na 4:4. Olimpia — Warta 5:4 (3:2). Początek Warty bardzo dobry i prowadzenie 2:0. Nervowość w momentach, kiedy Olimpia obejmowała prowadzenie i ostatecznie przegrana. Bramki dla gwardzistów: Lewczuk 2, Łukasik, Kłiszowski i Wiśniewski, a dla Warty: Bilewicz, Pomoryn, Fawlek i Kuchnicki.

Dzisiaj drugi dzień turnieju. Po czątku o godz. 16. Mecz trwają 2x30 minut z 5-minutową przerwą. A oto zestaw dzisiejszych

Hokej na lodzie

ZSRR wygrał turniej „Izwestii”

W ostatnim emocjonującym meczu, który decydował o przydziale nagród „Izwestii”, spotkały się reprezentacje CSRS i ZSRR. Pałac Sportu wypełniło 12 000 widzów.

Wygrali wielokrotni mistrzowie świata 3:2 (2:1, 1:0, 0:1). Gra zaczęła się w szybkim tempie. Pierwszą znakomitą okazję mieli gospodarze, ale Jakuszew nie trafił w bramkę. Za kilkanaście sekund ten sam zawodnik naprawił swój błąd i zdobył prowadzenie 1:0. Bramkarz Holeczek dwójnił się i troił, zważywszy na momentach, gdy na lodzie przebywała trójka napastników Michajłow, Pietrow, Charlamow. Po pięknej kombinacji Charlamow podwyższył rezultat na 2:0, a pierwszą tercję zakończyła bramka Czechosłowacka, obrońcy Dworzaka. Zasłonięty Tretjak nie dostrzegł wolno sunącego krazka.

W drugiej tercji Charlamow użył skądś drugą bramkę (w 33 min.), co jak się okazało przesądziło o losach zwycięstwa. W trzeciej tercji bramkę dla Czechosłowaków zdobył Pouzar.

Tuż przed końcową syreną świetny w tym meczu Tretjak wygrał pojedynek sam na sam z doświadczonym napastnikiem gości Martinem.

Oto ostateczna tabela turnieju o Puchar „Izwestii”:

1. ZSRR	6 pkt.	14-7
2. CSRS	4 pkt.	13-6
3. Szwecja	2 pkt.	13-6
4. Finlandia	0 pkt.	5-17

W ostatnich swoich występach przed przerwą w rozgrywkach ligowych, poznańskie akademickie zmierzyły się w Gdańsku z zespołem miejscowej Spójni. Po porażce 85:74 (44:34) poznańskie akademickie zwyciężyły w rewanżu 59:57 (30:33). Zwycięstwo nad bezpośrednim sąsiadem w tabeli może mieć spory wpływ na końcowy jej układ.

W meczu sobotnim akademickie w 6 min. przegrywały 16:6 i tej straty nie potrafiły odrobić już do końca. Momentami zmniejszały przewagę, lecz ani razu nie wyszły na prowadzenie. Gdyby wszyscy zawodnicy zagrali na swoim normalnym poziomie, mecz byłby wygrany. Bardzo dobrze za prezentowała się Gumowska. Naj-

lepsza koszykarka AZS-u była pilnowana kolejno przez cztery rywalki, lecz żadnej z nich nie udało się wyłaczyć z gry poznańską. Na pochwałę za grę w ataku zasłużyła Jergen, lecz w obronie było już znacznie gorzej.

Największy zawód sprawiła Ziętarska. Środkowa akademicka przebywała na boisku 36 minut, ani razu nie zdołała umieścić piłki w koszu. Jedynie dwa punkty uzyskała z rzutów osobistych. Wprawdzie Ziętarska wystąpiła po chorobie, lecz to tylko częściowo usprawiedliwia jej fatalną postawę.

Zwykle bywało tak, że AZS lepiej prezentował się w pierwszym meczu, więc po sobotniej porażce nie liczyliśmy na udany rewanż. Tymczasem spotkała nas miła niespodzianka. Poznańskimi wyszły na boisko skoncentrowane, bardzo ambitnie walczyły o każdą piłkę, co w konsekwencji przyniosło im zasłużone zwycięstwo. Tym razem czołową rolę w zespole odegrała Józwiak. Bardzo celnie rzuciła z dystansu, zebrała dużo piłek z obrotu, ona też uzyskała ostatniego kosza decydującego o zwycięstwie. Znaczenie lepiej w grze pod tablicą prezentowała się Ziętarska.

Spotkanie miało emocjonujący przebieg. Poznańskimi rozpoczęło bardzo dobrze i już w 2 minucie prowadziły 6:0. Później jednak zaczęły popełniać proste błędy i w 5 minut później Spójnia prowadziła 15:6. Rezultat korzystny dla gdańszczanek utrzymywał się już do przerwy.

Po zmianie stron poznańskie przystąpiło do odrobienia strat. Dobra strata w obronie, kilka skutecznych ataków i celnych rzutów Józwiak z dystansu sprawiło, że jeszcze w 32 minucie AZS prowadzi 53:41 i wydawało się, że mecz jest już rozstrzygnięty. Spójnia jednak nie poddała się, zaczęła kryć pressingiem na całym boisku i odrobiła straty. Na 23 sekund przed końcowym gwizdem wynik brzmiał 57:57 i przy piłce znajdowały się poznańskie. Na 6 sekund przed końcem meczu piłkę w koszu umieściła Józwiak przesadzając o zwycięstwie zespołu poznńskiego.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Gumowska 31 i 13, Józwiak 13 i 21, Jergen 4 i 2, Ziętarska 2 i 11, Małucha 4 i 2, Michałowska 0 i 7, Wiecek 2 i 0, Surmaczew 2 i 0, dla Spójni: Szab 10 i 10, Michał 18 i 8, Gorzelana 16 i 8, Kaczmarek 2 i 4, Maliszewska 16 i 11, Cichocka 11 i 0, Bogdańska 2 i 16, Rosińska 4 i 0, Lewkowska 4 i 0. (wll)

Cztery punkty lechitek

Do ubiegłej niedzieli koszykarki poznańskiego Lecha były niepokonane w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Nawet z wiceliderem Ubbel — Włóknarzem Pabianice, który do ostatniej kolejki spotkania I rundy również nie stracił punktu, wygrały w sali przeciwniczek.

Nieoczekiwana przegrana Lecha w drugim meczu z Widzewem w Łodzi, drużyną walczącą o utrzymanie się w II lidze sprawiła, iż z pewnym niepokojem oczekiwaliśmy następnych występów lechitek. W sobotę i w niedzielę gościły one w sali POSTW-u przy ul. Chwiałkowskiego w Poznaniu zespoły SZS AZS Gdańsk. Akademickie należą do drużyn środka, ale oczywiście zdecydowanym faworytem były lechitki.

Ostatecznie rutynowane poznańskie wygrały obydwie spotkania, ale można się cieszyć tylko z punktow. Nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę klasę przeciwniczek, fakt, że mają w swej drużynie tylko jedną wysoką zawodniczkę (Wojciechowska), no i przekonanie, że goście nie wierzą w zwycięstwo z eks-ligowcem. AZS grał bardzo ambitnie, ale też powiedział sobie od razu chaotycznie. Niestety poznańskie dążyły do szybkiego zwycięstwa. Dotyczy to obydwóch drużyn.

Czymś zupełnie nowym i nieco niepokojącym jest dość ostre gra lechitek. Nawet Fromm „złaziła” cztery przewinienia osobiste.

Jedyną zawodniczką w Lechu, która nie może mieć w zasadzie zastrzeżeń, była Grzechowiak. W AZS-ie nieźle grały: Wojciechowska i Pawlaczek.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyły: Stróżyna 14 i 15 oraz Szyzka 14 i 13, a dla AZS-u: Wojciechowska 13 i 19. (ad)

Wypadek dwuboistów klasycznych

Po treningu w Czechosłowacji do kraju wracała mikrobusem kadra olimpijska polskich dwuboistów klasycznych. Już po polskiej stronie Tatr, w okolicy Zasadni, miał miejsce wypadek drogowy, w którym nastąpiła kolizja mikrobusu z autobusem PKS. Mikrobus wiozący sportowców został rozbity, lecz nieszczęśliwych z tego bez większych obrażeń. Najbardziej został potłuczony trener dwuboistów Tadeusz Kaczmarczyk, a następnie Marek Pach, który doznał kontuzji klatki piersiowej oraz Stanisław Kawulok — kontuzji kolana.

Kontuzje Marka Pacha i Stanisława Kawuloka nie są groźne, i w zasadzie nie spowodują dłuższych przerw w treningu. (PAP)

Piłkarki Przemysława odpadły z PP

Po piątkowej wysokiej porażce piłkarek ręcznych poznańskiego Przemysława ze Skry Warszawa 9:19 zespół ten miał minimalne szanse na awans do dalszych eliminacji Pucharu Polski.

W sobotę, po bardzo wyrównanym pojedynku, Skra pokonała drugi i-ligowy zespół — drużynę AKS Chorzów 16:14 (8:6). Dopiero pod koniec uwidoczniła się drobna przewaga warszawianek. Najwięcej bramek dla zwyciężczyń zdobyła Rzażewska 9, a dla pokonanych Ehmerling 9.

Tylko najwięksi optymiści liczyli jeszcze na cud, jakim miałyby ewentualnie być zwycięstwa Przemysława nad chorzówkami. Nie takiego się nie stało. Mimo wielkiej ambicji II-ligowej „przemysławki” ustępowały przeciwniczkom z wyjątkiem — chwila!

Zryw po przerwie, skuteczne agresywne krycie i przewaga AKS-u zmalała do dwóch bramek (7:9). Ale było to wszystko, na co mogły się zdobyć poznańskie. Ostatecznie chorzówkianki wygrały 18:10 (9:5) i one to — obok Skry — awansowały do kolejnej rundy rozgrywek o Puchar Polski. (ad)